

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Preramerata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju -- zł. 5.-; zagranicą -- zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego” -- Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99; administracja i ekspedycja 1-99.

Cena 25 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O.
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 60 i strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0.000
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

ARESZTOWANIE TRZECH POSŁÓW

za akcję destrukcyjną przeciw Polsce

Wykrycie niebezpiecznej organizacji antypaństwowej działającej pod rozkazami i za pieniądze obcego rządu

Liczne aresztowania i rewizje na całym terenie Rzeczypospolitej

WILNO, 15.1. Wielką sensację wywołało tu aresztowanie wczoraj trzech białoruskich posłów na sejm: Taraszkiewicza, Raka-Michajłowskiego i Wołoszyna.

Jak się dowiadujemy z ministerstwa spraw wewnętrznych, dochodzenie w tej sprawie prowadziły władze polityczne już od dłuższego czasu.

Materiały, oskarżające posłów o wyraźną działalność antypaństwową były tak poważne, że już przed kilku tygodniami istniał projekt wystąpienia do sejmiku o wydanie posłów.

Nieukończony jednak dochodził nie i obawa przedwczesnego ujawnienia jego toku zdecydowała, że sprawę odłożono.

W ostatnich jednak dniach wpadły w ręce władz nowe, autentyczne dokumenty, że posłowie białoruscy prowadzą akcję destrukcyjną przeciwko państwu za pieniądze obce i według instrukcji ościennego mocarstwa. Postano-

wiono tedy natychmiast dokonać aresztowania trzech posłów, nie czekając na długotrwałe formalności, związane z postawieniem sejmowi żądania o wydanie posłów.

Aresztowanie to poprzedzone było szeregiem rewizji, dokonanych w województwach warszawskim, wileńskim, białostockim, nowogródzkim, a nawet poznańskim.

Dokumenty znalezione w Poznaniu w związku z aresztowaniem okręgowego komitetu komunistycznego na Poznańskie i Pomorze dały niezwykle obfite materiały.

Władze śledcze posiadają w swych rękach kompromitujące listy z instrukcjami, specjalny klucz szyfrowy, listy wypłat, pokwitowania i t. d.

Z dokumentów tych między innymi wynika, że posłowie otrzymywali od państwa ościennego na akcję destrukcyjną po 2 tysiące dolarów miesięcznie na każdy okręg.

Bakszta i Gerszuniego i znaleziono u nich całe archiwum w 4-ach językach: polskim, rosyjskim, żydowskim i białoruskim.

Znaleziono też u nich rozdzielnik sum w dolarach pomiędzy poszczególne organizacje. Wreszcie aresztowano panią Kalecką i p. Bachracha, którzy zajmowali się

rozdziałem bibuły komunistycznej. Przy tych ostatnich znaleziono znaczne ilości dolarów i poważne kwoty w złotych polskich.

Wśród aresztowanych są studenci, robotnicy i sklepikarze, a także wyższy urzędnik ministerstwa w 6-tym stopniu służbowym.

Wymiana listów

między marsz. Ratajem a min. Meysztowiczem.

WARSZAWA, 15 (Pat). W związku z aresztowaniem trzech posłów w Wilnie pan marszałek sejmiku Rataj wystosował do pana ministra sprawiedliwości Meysztowicza list, treści następującej:

„Dowiadując się prywatnie, jakoby dzisiejszej nocy zostali aresztowani na polecenie tamtejszej prokuratury posłowie Taraszkiewicz, Rak-Michajłowski i Wołoszyn. Proszę p. ministra o zakomunikowanie mi, czy wiadomość ta odpowiada rzeczywistości, a jeśli tak, to na jakiej podstawie i dla jakich powodów dokonano aresztowania. Proszę p. ministra o odpowiedź możliwie najrychlejszą”.

Podpisano: MACIEJ RATAJ, marszałek sejmiku.

O godz. 19.30 do Sejmu do p. marszałka sejmiku Rataja przybył p. minister sprawiedliwości Meysztowicz, przyczem udzielając szczegółowych ustnych informacji w związku z powyższym listem p. marszałka, p. minister złożył na ręce p. marszałka sejmiku pismo treści następującej:

„W odpowiedzi na pismo z dnia 15 b. m. mam zaszczyt pochwiliwić p. marszałka, że według telefonicznego sprawozdania na rozkaz podprokuratora sądu apelacyjnego w Wilnie, w dniu dzisiejszym przytrzymani zostali posłowie na sejm Bronisław Taraszkiewicz, Paweł Wołoszyn i Szymon Rak-Michajłowski na fakcie dokonywania zbrodniczej działalności, skierowanej przeciwko bezpieczeństwu i całemu państwu, a kierowanej i prowadzonej przez obce czynniki, za pieniądze idące z zagranicy.

Przytrzymanie to było niezbędne dla zabezpieczenia wymiaru sprawiedliwości oraz unieszkodliwienia skutków przestępstwa.

Wnioski o wydanie sądom przez sejm powyższych posłów z obszernym uмотywowaniem będę miał zaszczyt przesłać p. marszałkowi w najbliższym czasie. W chwili otrzymania pisma p. marszałka przystąpiłem do przesłania na ręce Jego zawiadomienia wymaganego przez art. 21 ustawy konstytucyjnej”.

Podpisano: MEYSZTOWICZ, minister sprawiedliwości.

Wrażenie w Sejmie

W sejmie wiadomość o aresztowaniu posłów wywarła niesłychane wrażenie. Jest to pierwszy wypadek aresztowania posłów.

Zaznaczyć należy, że Klub białoruskiej Gromady“ powstał z rozłamu „Klubu białoruskiego”. Była to nieliczna grupa, wchodziła bowiem do niej tylko 4 posłów, mianowicie: Bronisław Taraszkiewicz (prezes), Szymon Michajłowski, Piotr Miottło i Paweł Wołoszyn.

Na aresztowanie posłów powołał art. 21 konstytucji, gdzie w ust. 4-tym czytamy: „W wypadku schwytania posła na gorącym uczynku zbrodni pospolitej, jeżeli jego przytrzymanie jest niezbędne dla zabezpieczenia wymiaru sprawiedliwości, względnie dla unieszkodliwienia skutków przestępstwa, władza sądowa ma obowiązok bezwzględnie zawiadomienia o tem marszałka sejmiku dla uzyskania zezwolenia sejmiku na areszt i dalsze postępowanie karne. Na żądanie marszałka przytrzymany musi być niezwłocznie uwolniony”.

Rada opiniodawcza do spraw pracy

Nasz warszawski koresp. telefonuje: Wczoraj zebrała się rada opiniodawcza do spraw pracy pod przewodnictwem posła Ziemięckiego. Na porządku dziennym sprawy wywozu zboża i ceny cukru.

Dr. H. ROZANER

powrócił choroby skórne i weneryczne. Narutowicza 9. 205-

80 osób aresztowanych

Miedzy niemi wyższy urzędnik ministerstwa

Władze bezpieczeństwa podają w związku z aresztowaniem trzech posłów białoruskich w Wilnie, następujące informacje:

Na podstawie dowodów, zgromadzonych od dłuższego czasu w nocy z dnia 14 na 15 b. m., przystąpiono do zlikwidowania kno-wań w stolicy i na terenie województw: nowogródzkiego, wileńskiego, białostockiego, poleskiego, oraz poznańskiego, organizacji, które prowadziły agitację i działalność antypaństwową.

Dowody, zgromadzone podczas

aresztowania i rewizji, są wprost miażdżące. Dokonano około 120 rewizji, aresztowano około 80 osób. Wśród aresztowanych są członkowie centralnego komitetu komunistycznej partii Polski i centralnego komitetu komunistycznej partii zachodniej Białorusi, komitetów okręgowych i dzielnicowych.

W tej liczbie są aresztowani przy ul. Dzielnej w Warszawie członek kominternu, Antoni Olszewski i Lejzor Szajkowski, którzy obaj stawiali opór przy aresztowaniu. Następnie aresztowano

Śmierć na fotelu elektrycznym

Samobójstwo warszawskiego elektrotechnika

Sam skonstruował krzesło i zginał rażony prądem o wysokim napięciu

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W domu pod nr. 12 przy ul. Włodk, w biurze elektrotechnicznym, należącym do Bolesława Wrzesińskiego, zajęty był w charakterze elektromontera brat właściciela, Aleksander Wrzesiński, bardzo zdolny i sumienny pracownik. Niestety, od dłuższego już czasu trawiony nieuleczalną chorobą -- gruźlicą.

Młody człowiek rzucał sobie sprawę z rozpaczliwego stanu zdrowia. W lipcu zeszłego roku usiłował nawet skonać z bólu, zatrnując się gazem.

Myśl samobójstwa jednak nie opuszczała młodego elektrotechnika.

Trawiony chorobą, postanowił nieodwołalnie rozstać się z życiem. Wybrał też szczególny, ale pewny sposób śmierci.

Bedąc wykwalifikowanym elektrotechnikiem, skonstruował fotel elektryczny. Wiedział, że śmierć jest pewna.

Wczoraj wieczorem, gdy powrócił do domu, usiadł przy biurku na spoczynku. Aleksander Wrzesiński z zimną krwią przystąpił do wprowadzenia w czyn swego zamiaru, z którym nosił się już oddawna.

Usiadł przy biurku w gabinecie brata i zabrał się do pisania listów. Jeden, adresowany do brata, zawiera następujące zdanie:

— Odbieram sobie życie, gdyż nie przedstawia już dla mnie żadnej wartości. Olek.

W drugim, adresowanym do policji, pisze:

— Proszę nie winić nikogo. Sam odbieram sobie życie.

Potem na drugiej kartce napisał następujące zdanie:

„Wyłączcie prąd, 800 volt. Proszę mnie nie dotykać”.

Kartkę włożył sobie do piersi.

Następnie przystąpił do „samobójstwa”. Nałożył sobie na głowę obroż z miedzianą, podkładając dla lepszego działania prądu mokrą

Minister Składkowski o inspekcji

zdaje sprawę wicepremierowi Bartłowi

Wczoraj wrócił, jak wiadomo, minister spraw wewn. Składkowski, który dokonał inspekcji starostwa w Łęczycy, władz wojewódzkich i policji w Łodzi oraz posterunku policyjnego w Rawie. Dziś przed południem wicepremier Bartel odbył dłuższą konferencję z ministrem Składkowskim, który zdał mu dokładne relacje o przebiegu inspekcji i o brakach w administracji, stawiając równocześnie wnioski na dokonanie pewnych zmian. Pomiędzy innymi starostwa w Łęczycy, którego minister zawiesił na miejscu w czynnościach, przeniesie na inne stanowisko. Próbnym alarmem rezerwy policji wojewódzkiej w Łodzi wypadł pomyslnie.

chustkę, drutem owinął sobie kciś lewej ręki i obie kostki u nóg.

Końce drutów biegły do transformatora o wysokim napięciu, który włączony był do sieci oświetleniowej miejskiej.

Przygotowawszy tak fotel śmierci, samobójca usiadł na nim i prawą ręką nacisnął kontakt.

Włączył prąd.

W tej pozycji pozostał. Śmierć nastąpiła momentalnie.

Całkowite zaćmienie słońca

29-go czerwca r. b. obserwować będą mogli mieszkańcy Anglii i Norwegii całkowite zaćmienie słońca. Jak wiadomo, zjawisko podobne zdarza się nader rzadko; ostatnie, jakie oglądano w Anglii, miało miejsce przed dwoma wiekami, w 1724-ym, zaś następne przypadnie na rok 1999. W r. b. z rana 29-go czerwca, księżyc zaćmi zupełnie słońce, a piękna korona - wieniec, otaczająca słońce - widzialna jedynie podczas całkowitego zaćmienia słońca będzie odsłonięta. Wspaniały widok, jaki przedstawia ona, jest główną atrakcją zaćmienia i stanowi ona jedno z najpiękniejszych zjawisk natury. Fenomen ten będzie widziany w całej okazałości w pasie, ciągnącym się poprzez północną część Anglii i Walię na przestrzeni 30 mil angielskich. Należną granicę pasa zaćmienia będzie tylko częściowe. I tak w Londynie ulegnie zaćmieniu przez księżyc 96 proc. tarczy słonecznej, w Birminghamie — 98 proc., a w Glasgow — 97 proc. Trwanie całkowitego zaćmienia będzie bardzo krótkie. W punkcie środkowym pasa jego widzialność wyniesie czas jego trwania zaledwie 25 sekund, na zachodnim brzegu pasa 23 sekundy, na wschodnim — 24.

W Norwegii warunki obserwowania całkowitego zaćmienia słońca będą mniej więcej tak samo korzystne, jak w Anglii.

Pożegnalny okólnik min. Bartla

Na parę dni przed swym ustąpieniem z ministerjum oświecenia p. Bartel wydał okólnik, który w związku z wykładem religii w szkołach przepisuje uczniom wykonywanie odpowiednich praktyk i obrzędów, a między nimi odbywanie trzy razy do roku spowiedzi.

Ten zdumiewający okólnik stał się przedmiotem krytyki w zbliżonej do rządu „Epoce”. P. St. Gr. w artykule wstępnym wykazuje, że z punktu konstytucyjnego i prawnego jest on nielegalny. Zgadza się się najzupełniej z wywodami autora, chcemy w należytem świetle przedstawić ten najnowszy krok „rządu sanacji”.

Istnieje w naszej szkole niższej i średniej obowiązkowa nauka religii. Sankejonował ją odpowiadający artykuł konstytucji, a umocnił konkordat, zawarty z Watykanem. Ale żaden z tych dwóch ważnych aktów nie wprowadza do szkół praktyk religijnych i nie zmusza do nich uczniów. Niepodobna owoch praktyk związać z samym wykładem religii i widzieć

w tem połączeniu konsekwentną całość. Byłby to właśnie decydujący argument przeciw nauce religii w ogólnej szkole. Niema wszakże potrzeby zapuszczać się zbyt daleko i głęboko w meritum tej kwestji, gdyż konstytucja nasza określa ją zupełnie wyraźnie. W artykule 112-ym powiedziano: „Nikt nie może być zmuszony do udziału w czynnościach, lub obrzędach religijnych, o ile nie podlega władzy rodzicielskiej i opiekuńczej”. Wyznaczanie ilości spowiedzi przez ministerjum ma tyleż sensu, co n. p. wskazywanie obowiązujących postów. Niesłychana nowością w tej dziedzinie jest rola ministerjum, które nigdy jeszcze nie występowało w roli generalnego stróża obrządków religijnych dziatwy i młodzieży szkolnej. Dotychczasowy sposób, jakkolwiek zbyt oportunistyczny i wadliwy, był jednak znośniejszy od tego, jaki został nakazany w okólniku.

Nie ulega wątpliwości, że obraża on zasadę wolności sumienia i może pociągnąć nader dotkliwie następstwa. Nie wolno przecież młodzieży wyższych

klas uważać za dziatwę, z którą się postępuje, jak z „gotową do pisanja kartą” i pomija się bez ceremonji jej świat duchowy. Wśród tej młodzieży znajduje się wiele jednostek, które zrozumieją gwałt, zadawany ich moralnym i umysłowym wartościom, a odczuwają go nieporównanie boleśniej, niż ludzie starsi, którzy w praktycznej szkole życia zaprawili się do wszelkiego oportunistu i nieraz zatarli poczucie prawdy i własnej godności. Ta kategoria dorastających jednostek, szczególnie wrażliwych na kwestję ducha, ma być wyzuta z kardynalnego prawa, które konstytucja zapewnia wszystkim obywatelom państwa.

Panuje dzisiaj moda lekceważenia zasad konstytucyjnych i wysuwania na pierwszy plan względów celowości. Lecz dziesięć koni z rzedami temu, kto odgadnie cele praktyczne ostatniego okólnika. Czyż ministerjum zamierza ugruntuować w młodym pokoleniu pobożność i spodziewa się to osiągnąć sposobem administracyjnym? Ależ wartość tych metod dobrze jest nam znana z długiej

praktyki szkoły rosyjskiej i procedury kontrolowania spowiedzi uczniowskiej zapomocą kartek. Ci, którzy tę praktykę przechodzili i zachowali w żywej pamięci, mogliby zaświadczyć, że dawała ona wszystko, z wyjątkiem tego, do czego była oficjalnie powołana.

Z punktu widzenia ogólniejszego okólnik byłego ministra oświecenia jest takim kwiatkiem prawodawstwa biurokratyczno-kancelaryjnego, jak i sławny dekret prasowy. Na poniżeniu sejmu oraz opinii publicznej wyrosła u nas na poczekaniu wysoka renowacja „fachowej” twórczości biurokratycznej z jej anonimowymi autorami, z jej lekceważeniem praworządności i godności obywatela. Trzeba zaś pamiętać, że biurokracja nasza ma wszystkie wady biurokracji państw zaborczych, nie ma zaś ich względnych przymiotów, wyrobionych w długiej szkole praktycznej.

Ten żywioł, poczytujący się za studnię mądrości państwowej, obdarza nas dzisiaj produktami swej tepej bezduszności.

J. Mazurski.

Angielski lew z rosyjskim niedźwiedziem Jak Wielka Brytania dostała się w matnię chińską

„Za wszystkie dotkliwe ciosy zadawane polityce sowieckiej przez Foreign-Office od czasów Locarno, odpłaci Moskwa sowicie w Chinach”, utrzymywał z całą stanowczością przed paru miesiącami jeden z wybitnych parlamentarzystów francuskich, będący, nie patrząc na lewicowe przekonania, zdeklarowanym przeciwnikiem teraźniejszej Rosji. Przepowiednia ta o tyle zdaje się być trafna, że wybitnie antyangielski charakter doniosłych wydarzeń chińskich, mogących ciężko zaważyć na dalszych losach imperjum brytyjskiego, zwłaszcza w Azji, niewątpliwie przypisać należy w pierwszej mierze planowej działalności bolszewickich dyplomatów i wojskowych. Oczywiście w tak skomplikowanym zagadnieniu światowym niepoślednią rolę odgrywa szereg innych jeszcze czynników.

Przedewszystkiem więc podłoże czysto lokalne: oddawna już zakorzeniona w duszach patriotów chińskich nienawiść do Anglii za przemocą narzuconą narodowi straszną truciznę, za przegraną wojnę noszącą w historii znamionną nazwę „Wojny opiumowej”. Przysługujące dotychczas licznym mocarstwom przywileje „kapitulacyjne” stanowią, w pojęciu narodo uświadomionych warstw ludności, upokarzający anachronizm, którego usunięcia Kanton, zachęcony pouczającym przykładem Angory, bezwzględnie się domaga, a czemu Zachód, ze względu na związane z tem korzyści ekonomiczne, zasadniczo się sprzeciwia. Wojna 1914 roku wprowadzając głębokie zmiany w międzynarodowej sytuacji, wywołała zupełny przewrót w metodach akcji politycznej, dosyć ściśle uprzednio przestrzeganych w stosunku do pewnej kategorii egzotycznych państw, w tej liczbie i do Chin. Solidarność, z jaką europejskie rządy tłumili kiedyś manę militarną wszelkie czynne przejawy zbrojnego ruchu emancypacyjnego,

w rodzaju słynnej insurekcji bokserskiej, jest w obecnych warunkach nie do pomyślenia. Zdają sobie doskonale sprawę z tego pomyślnego dla siebie stanu rzeczy kierownicy odrodzonej partji „Kuo-Min-Tang”, bardzo uważnie śledzący przebieg licznych „kombinacji dyplomatycznych”, chronicznie przeciwstawiających je dno mocarstwo — drugiemu. Posiadała wprawdzie Anglia do niedawna potężnego i wiernego sprzymierzeńca na Dalekim Wschodzie — Japonię, stosunki jednak z nią i tak już, pod presją australijskich dominjów, rozluźnione, oziębły się ostatnio jeszcze więcej wskutek wybudowania w pobliskim Singapurze wielkiej bazy militarno-morskiej. Dlatego też nie może być mowy o zbiorowym poparciu postulatów, wymienionych w najnowszym memorandum londyńskim — zgodę nań wyraziły tylko... Belgia i Włochy, przyczem te ostatnie uzależniły nawet swój placet od stanowiska pozostałych kontrahentów waszyngtońskiej umowy. Pozornie, żadne różnice w ocenie sytuacji nie istnieją: widmo żółto-czerwonego niebezpieczeństwa, perspektywa jednolitego fron-

tu panazjatycko - bolszewickiego grożą fatalnymi wprost następstwami całemu światu cywilizowanemu. Faktycznie zaś, przypuszczają amerykańscy, japońscy i europejscy mężowie stanu, że, przy zachowaniu niezbędnych ostrożności taktyczno-politycznych, wszystkie gromy z tej wielkiej chmury spadną wyłącznie na Anglię.

W przekonaniu tem umacniają ich przyznać należy, zachowanie się nie tylko Kantonu, ale i Moskwy. Londyn stoi wobec nader skomplikowanego dylematu: ustępliwa kompromisowość, czy system żelaznej pięści? Chwycił się pierwszego sposobu świeżo przybyły do Chin ambasador, sir Miles Lampson, lecz z wróż ujemnym wynikiem, jak o tem świadczy bardzo ostry tekst ultimatum ogłoszonego przez kantońskie władze już po przeprowadzonych z nim pertraktacjach wstępnych. Usiłuje Foreign-Office zapobiec przeobrażeniu się konfliktu w ciężką, o nieobliczalnych konsekwencjach wojnę, wiedzie w tym celu poufne rozmowy z leaderami mniej agresywnie usposobionej prawicy Kuo-Min-Tang'u, podając bardzo przy-

stępne warunki porozumienia... Nie napróżno jednak postawiły Sowiety tyle milionów. czerwonych na rewolucyjną kartę chińską: komunistyczny ateizm urządził: apologiczną wystawę buddyzmu, ilicjalna prasa wykazuje bliskie pokrewieństwo ideowe pomiędzy Konfucjuszem, a Leninem, na międzynarodowym uniwersytecie wschodnim gloryfikowany jest przez moskiewskich „profesorów” najskrajniejszy ksenofobizm nacjonalistyczny. Nie po to są bolszewicy stałymi doradcami dyplomatycznymi chińskich mężów stanu, zaopatrują tak hojnie armję kantońską w broń i amunicję, delegują generała Borodina z wielkim sztabem instruktorów wojskowych, wygłaszają płomienne mowy na publicznych mityngach w obronie hasel patriotycznych. Z niezmordowaną energją dolewają oliwy do ognia, pracując nad wybuchem tak pożądanego dla ich polityki pożaru azjatyckiego.

Niedaleka przyszłość pokaże, jakim jest moral tej walki angielskiego lwa z rosyjskim niedźwiedziem w chińskiej puszczy.

Z. K.

Klątwę na rumuńską parę królewską rzucił fanatyczny mnich athoski

Z Bukaresztu donoszą: Mnich z klasztoru na górze Athos nazwiskiem Woinescu rzucił po raz drugi w tym tygodniu klątwę na królewską parę rumuńską oraz na cały gabinet bukareszteński.

Przybył on do Rumunii z ramienia patriarchy prawosławnego w Jerozolimie i w jego imieniu, jako głowy cerkwi greckiej, rzucił klątwę z ambony głównego soboru, ponieważ w Rumunii wprowadzony został od Nowego Roku kalendarz gregoriański.

Woinescu przybył do soboru w łachmanach pokutnika, boso, z włosami posypanymi popiołem.

Patriarcha rumuński, nie porozumiewając się wcale z władzami państwowymi, kazał aresztować fanatycznego mnicha.

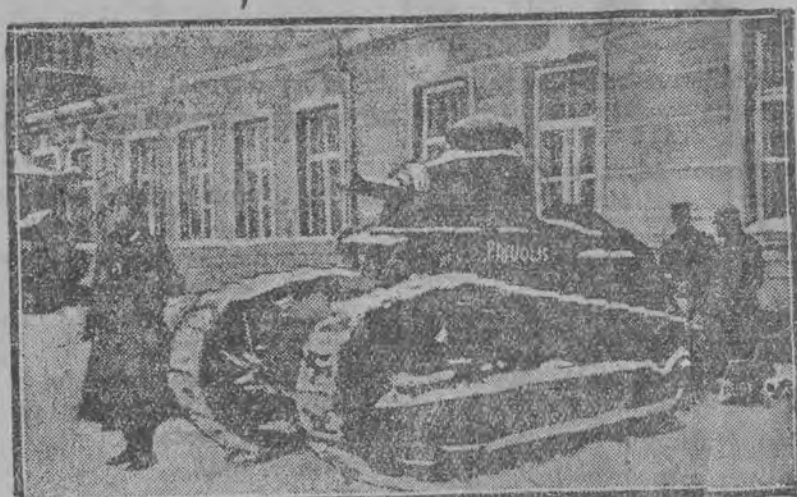
Policja zwolniła go jednak natychmiast, przyrzeczając stwierdzenie, że Woinescu nie jest zupełnie zdrowy na umyśle.

Skorzystawszy z wolności Woinescu powtórnie pobiegł do soboru i powtórzył formułę klątwy, wobec czego aresztowano go ponownie.

„Qui Pro Quo” zamknięte

Z Warszawy donoszą: W dniu wczorajszym w Warszawie został zamknięty na jakiś czas popularny teatr „Qui pro Quo”. Zamknięcie wywołane zostało przez brak funduszy na opłatę gaży artystów.

LITWA PO PRZEWROCIE



Czołg „Pikuolis” przed sztabem generalnym.



Przebieg na ulicach Kowna.

Zyczenia dla Marszałka i jego rodziny z Rzymu.

W dzień Nowego Roku marszałek Piłsudski otrzymał od bawiącego w Rzymie kardynała Kakowskiego telegram, następującej treści:

„Z Rzymu gdzie u grobu Apostołów i św. Stanisława Kostki modliłem się z młodzieżą polską o pomyślność dla Polski, Prezydenta i Rządu polskiego, ślę zyczenia szczęścia i pomyślności na nowy rok dla p. Marszałka i Jego Rodziny.

Aleksander kardynał Kakowski“.

Nowy szef kancelarii prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 14. I. (PAT). Dyrektor departamentu w min. reform rolnych p. Bohdan Dzieciołowski został szefem kancelarii cywilnej prezydenta Rzplitej w III stopniu służbowym.

Mr. Churchill w Rzymie

złożył wizytę Mussoliniemu

RZYM, 15. I. (PAT) Przybył tu dzisiaj rano Churchill.

W godzinach popołudniowych udał się do pałacu Chigi w celu złożenia wizyty Mussoliniemu. Prywatna rozmowa Churchilla z premierem włoskim trwało około godziny. Przez pierwsze 25 minut w rozmowie brał udział ambasador angielski Grahame.

W związku z wizytą Churchilla podkreślają tu tę okoliczność, że wizyta ma charakter prywatny. Minister angielski zabawi w Rzymie jako turysta 6 dni. Ma on złożyć wizytę kuratyzyną także ministrowi finansów Volpiemu.

Komandor Bartoszewicz skazany na 5 lat ciężkiego więzienia

Iego towarzysze skazani zostali na mniejsze kary

Wyrok w sensacyjnym procesie o nadużycia w marynarce wojennej

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Zgodnie z naszą zapowiedzią wczoraj o godzinie 10 min. 30 przed poł. nastąpił długo oczekiwany egłóg tej wielkiej, ciągnącej się od 8-ch niespełna miesięcy sprawy nadużyć w kierownictwie marynarki wojennej.

Sąd okręgowy wojskowy ogłosił

WY R O K

którego mocą: uznając JANA BARTOSZEWICZA-STACHOWSKIEGO za winnego (zgodnie z aktem oskarżenia) nadużyć i beczynności władzy, jak również fałszów z chęci zysku

DOKONANYCH W 85-ciu WYPADKACH,

a po nadto za winnego zbrodni sprzedajności, dokonanej przez 35-krotne pogwałcenie obowiązków służbowych, a polegającej na tem, że firmę Karol Marszałek występującą także pod nazwą „Nadwiślańskie Zakłady Mechaniczne“ i zainteresowaną w banku warszawsko-gdańskim,

popierał niezgodnie z obowiązującymi dla kierownictwa marynarki wojennej przepisami —

za otrzymane łapówki w postaci udziału, względnie prowizji w nieustalonej dotąd ściśle wysokości, na poczet których, jak to stwierdzono na przewodzie, z koncertu „Marszałek“ otrzymał: w 1924 r. — gotówką 500 dolarów, 500 złotych i 107 złotych, a w r. 1925 — gwarancję dla Bociackiego na 20.000 zł. i gotówką 10.000 zł.

A wreszcie, uznając Bartoszewicza za winnego — iż w celach zysku jako referent broni podwodnej przyjął od „Nadw. Zakł. Mechanicznych“ i koncertu „K. Marszałek“ —

przedmioty do napasła i obrony niezdadne, czem dopuścił się występuku z art. 114 I kod. kar. (Zdrada stanu

skazuje

JANA BARTOSZEWICZA

na zamknięcie w domu karnym (więzienie ciężkie) na przeciąg lat pięciu (kara maksymalna), przy równoczesnym pozbawieniu go praw obywatelskich (a więc m. in. noszenia orderów i t. p. odznak) i wydaleniu z wojska i marynarki.

Bartoszewiczowi zalicza się tylko częściowy areszt ślecz, to jest niespełna 8 miesięcy. Trzynastu zaś miesięcy takiegoż aresztu ślecz, jako t. zw. „zawinionego“, sąd nie zaliczył i tym sposobem pozostaje cztery lata i cztery miesiące.

Innych oskarżonych, a więc:

Komandora BERNARDA MULLERA, kom. ppor.

KAJETANA TOCZYNSKIEGO, kom. por.,

WŁADYSŁAWA MORGULCA, kom ppor.,

JANA ZDEBA, por. mar.,

ALEKSANDRA LIPINSKIEGO, por.,

RUDOLFA KUBINSKIEGO, — sąd uznaje za winnych wykroczenia — beczynności władzy z niedbalstwa bez chęci zysku (nie-

dbalstwo to ujawniło się naprz. u Mullera w 26 wypadkach, u innych zaś w 2-ch do 20 wypadków) — niedbalstwa dokonanego przez beczynne podpisywanie protokołu rozpraw ofertowych i protokołów odbiorczych podsunętych im do podpisu przez Bartoszewicza i skazuje ich:

- 1) MULLERA — na karę aresztu w przeciągu 3 miesięcy,
- 2) ZDEBA i TOCZYNSKIEGO — na 2 miesiące aresztu,
- 3) MORGULCA, LIPINSKIEGO i KUBINSKIEGO — po jednym miesiącu aresztu.

Przyczem wszystkim tym 6-ciu oskarżonym zawiesza się wykonanie orzeczonej kary — na okres 1 roku.

Oskarżonego kap. WŁADYSŁAWA MROZ-POZOWSKIEGO uznaje sąd za winnego wykroczenia — nadużycia władzy.

Tegoż Pozowskiego sąd uznaje za winnego bezprawnego przedłużenia umowy i podwyższenie dostawcy należności za szcicie bieżny wojskowej

i skazuje go

na karę zamknięcia w areszcie na przeciąg pięciu miesięcy bez zawieszenia mu kary.

Uwalnia natomiast sąd całkowicie — kom. ppor. BORYSA MOHUCZEGO i por. JULIUSZA WOYDEGO.

Również sąd uwalnia całkowicie od odpowiedzialności por. STEPANA ROTKIELA.

Wśród wspomnianych wyżej oskarżonych, — których dotknęła mniejsza lub większa kara aresztu, — część ich, jak: Morgulec, Mueller, Bartoszewicz, Toczyński, Zdeb, Lipiński, Kubiński, Mróz-Pozowski — zostali co do niektórych zarzutów, z braku dowodów — uniewinnieni.

Dekret o walce z lichwą mieszkaniową

Rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o walce z lichwą mieszkaniową ma być ogłoszone w połowie lutego

Min. spr. wewn. opracowało już projekt rozporządzenia, który rozesłano do zainteresowanych ministerstw. Ministerstwa mają wyrazić swą opinię o projekcie w

ciągu dwu tygodni. Następnie projekt będzie rozpatrzonej przez radę prawniczą, poczem wejdzie na radę ministrów.

—ooo—

Kule zniszczyły trójkąt małżeński.

2-gi dzień procesu o zabójstwo poety gruzińskiego

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Proces Lebruna-Likiernika, zabójcy Kuruliszwilego, toczy się w dalszym ciągu.

Rozprawa niniejsza rozpoczęła się o godz. 11-ej.

Wyrok spodziewany jest w poniedziałek.

Pierwsza zeznaje Walentyna Sas-Wójcicka, matka malarzki.

Opowiada o małżeństwie córki z Lebrunem, do którego nie miała zaufania i przeciwna była temu małżeństwu, oraz wspomina ze łzami Kuruliszwilego. Tak Walentyna Wójcicka, jak i jej córka, obecna na sali, płaczą, gdy porusza się kwestie, związane z osobą Kuruliszwilego.

stje, związane z osobą Kuruliszwilego.

Był to — zdaniem matki — niepospolity człowiek, wyjątkowo szlachetny, którego Sas-Wójcicka kochała całą duszą. Kuruliszwili wszystko poświęcał dla niej. Była to wyjątkowo dobrana para, w przeciwieństwie do małżeństwa z Lebrunem, które, według określenia p. Walentyny Wójcickiej — było straszne.

Świadek przedstawia oskarżonego, jako tyra. Już w 2 tygodnie po ślubie, żona chciała się z nim rozwieść.

Następnie przystąpił do samo-

—ooo—

Wielka afera inwalidzka

Dalsze szczegóły interesów p. Kantora

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W dalszym ciągu ogłoszonych przez nas rewelacji o związku inwalidów, dowiadujemy się, iż we wrześniu roku 1925 Bank inwalidzki pobrał 4 tysiące złotych od szoferów - inwalidów i samochodów nie dostarczył. Od skarbu państwa tenże bank otrzymał gwarancję na 200 tysięcy złotych, z których korzystał bardzo swobodnie, tak, iż w rezultacie około 160.000 złotych tej gwarancji jest pod znakiem zapytania.

W 1925 roku także p. Kantor otrzymał z min. prac 15 tysięcy

złoty rda otworze kinematografu inwalidzkiego, którego nigdy nie otwarto, a pieniądze zniknęły.

W Grodnie p. Kantor tenże z dyr. Klockiem umowę na kupna fabryki kawy on wanej dla zw. inwalidów. Po tej sumy p. Klocke wpłacił i fabrykę prowadził, a kierownikiem był brat p. Kantora, który niedawno wyjechał zagranicę, fabryka zaś została zdewastowana.

Również przy akcji parcelacji i osadnictwa, jak i przy hurtowni inwalidzkiej p. Kantor działał w sposób, dający wiele do myślenia.

Na wiecach organizowanych

O co jest oskarżony aspirant Bachrach

były Komendant policji Kryminalnej warszawskiej

Zamiast tropić fałszerzy sam należał do ich bandy

Wobec fantastycznych i sprzecznych pogłosek, które w dniach ostatnich ukazały się w rozmaitych pismach stołecznych odnośnie do sprawy Daniela Bachracha, byłego kierownika t. zw. brygady fałszerzkiej, przedstawiciele prasy zwrócili się do kół miarodajnych celem uzyskania źródłowych informacji w tej kwestji.

Okazuje się tedy, że wiadomości o nieprzyjęciu przez warszawski sąd okręgowy aktu oskarżenia przeciwko Bachrachowi i innym, są wręcz bezpodstawne, gdyż taki stan rzeczy jest zgół sprzeczny z obowiązującą w tej mierze procedurą. Na t. zw. posiedzeniach gospodarczych prokurator kameralny przedkłada jedynie sądowi akt oskarżenia, sąd zaś może ze swej strony za proponować przeprowadzenie w nim pewnych zmian.

Taki stan rzeczy wytworzył się właśnie w wypadku przedłożenia aktu oskarżenia w sprawie Bachracha.

Dla przeprowadzenia korekty w konkluzji aktu oskarżenia został on zwrócony odnośnemu podprokuratorowi.

W JAKI SPOSÓB UJAWNIŁO SIĘ PRZESTĘPSTWO BACHRACHA.

Sędzia do spraw szczególnej wagi p. Wyczański przez dłuższy czas prowadził śledztwo w pewnej sprawie o fałszowanie paszportów dla

emigrantów, udających się do Ameryki. Śledztwo ujawniało coraz to nowe okoliczności. Z biegiem czasu zataczać zaczęło coraz większe kręgi, ujawniając aferę olbrzymich wprost rozmiarów.

Już po ukończeniu śledztwa, które zawiera kilkanaście tomów, jeden z oskarżonych, Rubiński, wyświadczył z rewelacyjnymi zeznaniami przeciwko Bachrachowi.

BACHRACH W ZMOWIE Z BANDĄ FAŁSZERZY PASZPORTÓW.

Rubiński zeznał tedy, że Bachrach znajdował się w zмовie z bandą, która się utworzyła celem fałszowania fałszywych paszportów. Udział Bachracha miał być tak wyraźny, że nawet był on obecny na „zebraniu organizacyjnym“ fałszerzy.

Te zeznania i ujawniające się coraz nowe okoliczności, obciążające Bachracha, spowodowały właśnie jego aresztowanie.

Po skończonem śledztwie sprawa wpłynęła do urzędu prokuratorzkiego, który właśnie polecił podprokuratorowi Kurkowi sporządzenie aktu oskarżenia.

Akt oskarżenia zawiera aż 50 arkuszy druku maszynowego!

KODEKS KARNY A PRZESTĘPSTWO BACHRACHA I INNYCH.

Ławę oskarżonych, oprócz Bachracha, zajmują jeszcze 30 oskarżonych.

Odpowiedzialność oskarżonych wobec rozmaitych przestępstw, popełnionych przez nich, jest różna.

Tak więc jedna grupa podsądnych pociągnięta została do odpowiedzialności karnej z art. 441 kod. karnego.

Artykuł ten głosi:

Winny podrobienia lub przerobienia bądź celem użycia za autentyczny, bądź z wiedzą o przeznaczeniu na ten cel, dokumentu, pochodzącego od instytucji rządowej itd., ulegnie karze więzienia do lat sześciu.

Przeciwko części oskarżonych

występuje art. 448, który ściga za korzystanie z dokumentów fałszywych i przewiduje również karę do 6 lat więzienia.

Inna znowu grupa oskarżonych pociągnięta jest do odpowiedzialności sądowej z art. 279 cz. I k. k.

Artykuł ten brzmi:

Winny udziału w bandzie, utworzonej w celu podrobienia, przerabiania, albo zbytu podrobionych lub przerobionych monet, biletów lub DOKUMENTÓW, jeśli nie ulega karze surowszej za przestępstwo przez bandę popełnione, będzie karany więzieniem od roku jednego do lat sześciu.

Przestępstwo popełnione przez Bachracha zakwalifikowane zostało, jako udział w bandzie w sensie artykułu wyżej przytoczonego oraz jako przestępstwo beczynności władzy, dokonane z chęci zysku ze znaczną szkodą dla interesu publicznego.

Przestępstwo to przewidziane jest przez art. 639 kod. karnego w jego części III-ej.

Sankcja karna waha się w granicy od roku do 6 lat więzienia.

Przy nadawaniu sprawie biegu wyłoniła się kwestja, czy połączenie tych obu oskarżeń jest trafne i czy jedno z nich nie wyklucza drugiego.

Właśnie na posiedzeniu gospodarczem sądu, po szczegółowem rozważeniu tej kwestji, przeważał pogląd, że zakwalifikowanie tego przestępstwa, jako polegającego na beczynności władzy, jest jedynie w danym wypadku właściwe.

W tym też sensie akt oskarżenia ulegnie odpowiedniemu skorygowaniu.

Aktą zostały przekazane odnośnemu prokuratorowi, który po przeprowadzeniu tych zmian zwróci sprawę sądowi okręgowemu i do piero wtedy sprawie zostanie nadany właściwy bieg. Proces ten w każdym bądź razie nie odbędzie się przed majem roku bieżącego.

Jak bolszewicy więżą i rozstrzelują

Porządki w sowieckich więzieniach -- Głodówki rozstrzeliwania -- Kaci amatorzy

Prasa bolszewicka, a wraz z nią przeróżni agitatorzy III międzynarodówki szerzą wiadomości na zagranicznych terenach, dotyczące „białego teroru” i prześladowań w Polsce. Postępują tak zgodnie ze zwyczajem ogromnie popularnym w świecie przestępców, w myśl którego złodziej, chcąc uniknąć pogoń woła: „Chwyćcie złodzieja!”

Potwierdzeniem iż tak jest w rzeczywistości, są chociażby oświadczenia, jakie wobec przedstawieli prasy lotewskiej złożyli ci lotewscy obywatele, którym szczęśliwie udało się uciec przed „sprawiedliwością” sowiecką.

Jedno z największych pism wychodzących w Rydze, „Siewodna”, zamieściło szereg wiadomości, podanych przez tych którzy cudem uszli śmierci w bolszewickich więzieniach.

Przypomnijmy poniżej szereg szczegółów dotyczących losu więźniów politycznych, przebywających w „znakomitym” więzieniu sowieckim, w Butyrkach.

O zwierzęcym okrucieństwie bolszewików wiedzą wszyscy. Najciekawszą jednak rzeczą obecnie jest chyba to że „więzienny regime” ustanowiony w czasie „wojennego komunizmu”, zachowany został po dziś dzień.

Więźniom co rano dają gotowaną wodę i półtora funta chleba. Na obiad zupę z małym kawałeczkiem mięsa 10—15 cm. kw., na wieczór kaszę (365 razy do roku).

Życie w tych warunkach prowadzi nieuchronnie do szkorbutu.

Za najmniejsze naruszenie przepisów więziennych, więźniowi grozi karcer. Powtórne naruszenie przepisów uważane jest za bunt i pociąga za sobą kaftan bezpieczeństwa, wykroczenie rak, przeprowadzenie przemocą do karceru lub śmiertelne obicie gumowymi laskami.

Teoretycznie istnieje prawo odwołania się do bolszewickiego prokuratora, w praktyce nie ma to jednak żadnego znaczenia, gdyż G. P. U. działa bez najmniejszej kontroli.

Pospolitem zjawiskiem w więzieniach sowieckich są głodówki. Codziennie głoduje od 30—50 osób. Głodówki te są bezcelowe. gdyż 99 razy na 100 głodować można aż do śmierci i nie się oie wskóra. Głodujący posiadają prawo (na papierze) wezwania przedstawiciela prokuratury i władz sądowych jednak nikt się na takie wezwanie nie zjawia i nikt losom więźniów nie interesuje się.

Co tydzień w Butyrkach kogoś

rozstrzelują, bądź to z wyroku sądu, bądź z tajnego rozporządzenia kolegium G. P. U. Rzecz prosta; o tych rozstrzelaniach prasa sowiecka milczy, chcąc ukryć owo masowe mordowanie ludzi. Na pytanie, jak odbywa się rozstrzelanie, Brunowski (jeden z zakładników) opowiada co następuje:

— W celi zjawia się strażnik z Łubianki i wywołuje więźnia. Ze spokojem a nawet z uprzejmością, prowadzi go do kancelarii więzienną. Więźniowie wtedy zazwyczaj, płaczą, mdleją spazmują i t. d. Aby uniknąć tego niepotrzebnego hałasu, do kancelarii wzywają obecnie więźniów bez rzeczy gdy uprzednio kazano im je zabierać. W kancelarii ajenci G. P. U. chwytają skazanego, wykręcają mu w tył ręce i związują je na plecach. O ile skazany krzyczy, pomocnik komendanta więzienia, a nieraz i sam zastępca komendanta Adamson, chwytają więźnia za gardło i dusi go, dopóki ten ust nie otworzy a w tym momencie zatyka mu usta jakąś szmatką. Następnie skazanego rzucają na ciężarowy samochód i, przykrywając rógami, wiozą na rozstrzelanie.

Niekiedy skazanych przewożą w słynnym „Czarnym Wozie” (Czarnym Kruku) — specjalnym samochodzie. Rozstrzelują przeważnie na Łubiance. Skazanych na śmierć z więzienia wewnętrznego, rozstrzelują w łaźni gdzie znajduje się „wygodna” pochyla podłoga cementowa, po której dobrze ścieka krew. Przed rozstrzelaniem skazanego rozbierają do naga i każą mu się naprzód. W momencie tym, na znak komendy, strzelają z tyłu na odległość nie większą niż metr. Śmierć stwierdza felczer, który dobija dających znaki życia...

Dawniej pogrzebem rozstrzelanych zajmowało się G. P. U., obecnie obowiązek ten przejęło sowieckie biuro pogrzebowe.

Katów zawodowych niema, gdyż rozstrzelują amatorzy, których w olbrzymich ilościach dostarczają „Koniaczajki”.

Oto co odpowiedział przedstawicielowi ryskiego pisma obywatel lotewski Bronowski, człowiek z wyższym wykształceniem.

Charakterystycznym dla S. S. S. R. jest opowiadanie drugiego zakładnika, naczelnika straży pogranicznej lotewskiej, Dołgiełowicza, który 19 miesięcy przesiedział w „śmiertelnej” celi na ul. Szpaliernej. Został on w czasie kontroli granicy napadnięty przez 7 strażników pogranicznych sowieckich, którzy siłą wtargnęli go na terytorium so-

wietkie. Przywieziono go pociegiem kurjerskim do Piotrogradu. Badał go, trzymając wycelowaną w niego rewolwer. Trybunał przy drzwiach zamkniętych i bez obowiązujucego obrońcy, oświadczył, że przybył do S. S. S. R. „celem szpiegowania na rzecz Lotwy”. Sąd wojenny skazał Dołgiełowicza na rozstrzelanie. Po wyroku przywieziono go do wojskowego więzienia i osadzono w „śmiertelnej celi”.

Dołgiełowicz był zwolniony przy wymianie więźniów.

DWAJ KAPELMISTRZE



Kapelmistrz opery nowojorskiej wita kolegę po fachu.

Ilustracja nasza jednoczy w sobie dwóch kapelmistrzów z których jeden jest dziesięć razy starszy od drugiego. Po ileż mają lat? — zapyta nasz czytelnik. Niech spojrzysz na naszą ilustrację. Widnieje na niej słynny kapelmistrz opery nowojorskiej, John Philip Sousa, liczący obecnie 72 lat i siedmioletni Teodor Lehr, najml. dyr. świata.

Kongres proroków w Londynie

Weźmie w nim udział 14-letni hindus Vaspada, który ma być, zdaniem wyznawców, „reinkarnacją” Buddy

„Londyńskie towarzystwo filantropijne” jest instytucją, rozporządzającą olbrzymimi kapitałami, z których wiele setek tysięcy poszło już na humanitarne cele w Anglii i na kontynencie.

Obecnie towarzystwo to zamierza zwołać do Londynu światowy kongres proroków i „zbawców ludzkości”. Brzmi to dziwnie, a jednak jest zupełnie poważnym zamiarem. Lista gości jest już sporządzona.

Wedle oficjalnego programu, mają oni brać udział w naradach

nad „nowymi drogami, prowadzącymi do podniesienia etycznego poziomu i pokojowym załatwieniem problemów społecznych”. Będzie to światowy parlament nowych, religijnych prądów, które w ostatnich czasach ujawniły się tak silnie zarówno w Europie, jak Ameryce. Będzie to w każdym razie pierwszy kongres tego rodzaju na świecie. Gościem kongresu będą częściowo przewodzący niezliczonych sekt religijnych, liczących łącznie setki tysięcy głów „wiernych”.

Przedewszystkiem więc hindus Krishnamurti. Młody ten hindus, liczący zaledwie 30 rok życia, został — jak wiadomo — przez teozofów w Adyar — wybrany nowym „zbawicielem”.

W Londynie sądzą, że „prorok” przyjmie chętnie zaproszenie.

Reflektują również na odwiedzinach Car Adust Hamisch’a, naczelnika młodej sekty wielbicieli słońca. Jest on Niemcem z pochodzenia. Za młodu wywędrował do Ameryki „wymyślił” nową religię i utworzył wielką gminę wyznaniową. Autorytet jego ucierpiał znacznie wskutek rewelacji wielu dzienników — zajmujących się młodocianością pana proroka, gdy burzliwe fale życia oblały się o mury kryminału.

Trzecim wybitnym gościem kongresu ma być Jall Dastur C. Pawry. Jest on, podobnie jak Krishnamurti — hindusem. Uchodzi on za ucznia Zaratustry i odnowiciela nauki wielkiego proroka Wschodu. Tak jak Krishnamurti, jest nawskróś człowiekiem współczesnym, który swego czasu studiował filozofię na uniwersytecie w Kolumbii.

Niemcy będzie reprezentować Ludwik Häusser, który głosi rodzaj politycznej ewangelii wyzwolenia. Był on w ojczyźnie swej wyśmienitym, a wielu uważało go wręcz za wariata.

W ostatnich czasach — rzecz dziwna! — zdobył sobie dość pokaźną liczbę wyznawców.

Najmłodszym uczestnikiem kongresu ma być 14-letni hindus Vaspada. Mając zaledwie 10 lat, rozpoczął Vaspada swoją misję. Odbywał zgromadzenia, wypowiadał publiczne kazania i staczał zwycięskie dysputy z uczoimi. Upatrując w nim reinkarnację Buddy, który według wierzeń tej religii w przeciągu mniej więcej lat 10.000 ma się po raz wtóry narodzić. Tym wtórnarodzonym bogiem ma być — zdaniem buddyjskich mędrców — 14-letni Vaspada. Jeżeli przybędzie na kongres — to będzie to jego pierwsza podróż do Europy.

MAURICE DEKOBRA.

Tajemniczy przyjaciel

Hrabina de Montamblez poprosiła swego syna do buduaru.

Pani Emma de Montamblez wyglądała niezwykle młodo na swój wiek. Jaskrawe suknie i młodzieńcze kapelusze tuszowały jej 58 lat życia. Krótkie spódnice nie przerażały zupełnie, ani fryzura a la garconne, ani dekoltaż głęboko wycięty. Zdaleka mogłaby uciec nawet za... podłotką 19-letniego.

Syn usłuchał jej wezwania. Był to piękny chłopiec. Muskularny jak drwal, ubrany w Sackville-Street i zmanicowany na placu Vendome. Z galanterią ucałował uperfumowaną rękę swej matki i zapytał:

— Chcesz ze mną mówić, mamo? Jeżeli pragniesz mnie namówić na partię pokera dziś po południu, to z tego nie będzie... Konsul z Paragwaju naciągnął mnie wczoraj wieczór na dwadzieścia setek...

— Hektorze nie chodź tu o takie głupstwa... Chodzi o twe projekty matrymonialne...

— Ach, to więc nie poważnego.

— Owszem.

— Nie, mamo. Gdy się kto żeni w naszych czasach, to nie na długo.

— Co za teorie perwersyjne! W jakim towarzystwie obracasz się, Hektorze?

— W salonach na Avenue du Bois...

— Do rzeczy... Czy jesteś zawsze zdecydowany zaślubić pannę Reginę Mestrellę?

— Najzupełniej zdecydowany...

— Czy jesteś pewny że panna Regina Mestrella będzie dla ciebie wymarzoną towarzyszką, taką, jakiej życzysz sobie powinien każdy uczciwy człowiek?

— Całkiem pewny?

— Jak długo znasz tę młodą dziewczynę?

— Od pięciu miesięcy.

— Cy nie poznałeś jej na gardenpartym w Neuilly?

— Nie kryję się z tem... Była tam zresztą w dobru towarzystwie... Ze swą siostrą, baronową Helnies, baronem, księciem de la Sauge... Czy to nie są dostateczne referencje, kochana mamusiu?

— Nie mówię: nie, moje dziecko... Owszem, nie można jej zarzucić złego pochodzenia i jej stosunków rodzinnych. Lecz mówmy o niej. Gdy nie żenisz się przecież z jej rodziną.

— A więc?

— A więc, obowiązkiem moim jest powiedzieć ci, Hektorze, że o-

trzymałam list, w którym mnie objaśniają o... zachowaniu się panny Mestrelli.

— Któż śmiał?

— List jest niepodpisany.

— Ach list anonimowy! Czyż można wierzyć listom anonimowym?

— Wiem o tem... Tak... A jednak obowiązkiem moim jest zakomunikować ci treść tego listu... Połuchaj!

Hrabina de Montamblez przeczytała głośno list:

Pani! Osoba, która życzy pani dobrze, chciałaby dać pani pewne informacje o zachowaniu się panny R. M., przyszłej pani synowej. Proszę więc przyjąć do wiadomości, że osoba ta trzy razy w tygodniu udaje się do pewnej garsonjery przy ul. La Bruilliere, od godz. 5-ej do 7-ej.

Hektor de Montamblez wybuchnął śmiechem:

— Co za błąd!

— A jednak, Hektorze: są to takie szczegóły! Powinieneś sprawdzić to sam, osobiście!

— Nigdy nie będę posadzał Reginy! Byłoby to w stosunku do niej nieestetyczne!

— Doskonale... Nie ci więc nie powiem, Hektorze! Postąpię, jak będziesz uważał za stosowne.

Hrabina de Montamblez pożegnała się z swą matką. Gdy od-

szedł, pani Emma de Montamblez pomyślała sobie:

— To wszystko bardzo piękne! Lecz ja muszę mieć czyste sumienie...

Poczem w książce adresowej wyszukała adres prywatnego detektywa...

Była godzina szósta wieczór. Hrabina Emma de Montamblez zaczęła stanąć swej taksówce na rogu ulic La Bruilliere i Henwer. Oczekiwała na opłaconego przez siebie detektywa. W pewnej chwili jakiś człowiek w meloniku otworzył drzwi i otaksówki i szepnął:

— Pani hrabino... Gotowe.

— Cóż takiego?

— Ptaszek usidlany...

— Co to znaczy?

— To znaczy, że ta młoda dziewczyna od godziny już jest w tej garsonjerze. Stróżowa mi mówiła. Lokal jest wynajęty niejakiemu p. Lebourdier który tu spotyka się z tą panną trzy razy w tygodniu. Możemy to sprawdzić...

— W jaki sposób?

— W bardzo prosty... Stróżowa ma klucz P. Lebourdier wypowiadział mieszkanie z końcem miesiąca, można więc je obejrzeć, niby w zamiarze wynajęcia go. Jednocześnie będziemy mieli dowód oczywisty zachowania się panny Mestrelli. Jeżeli potem jeszcze syn pani mieć będzie jakie wątpliwości...

Hrabina de Montamblez poszła za detektywem. Stróżowa uśmiechnęła się do nich porozumiewawczo.

— Pani przychodzi obejrzeć i ewentualnie wynająć mieszkanie — wyjaśnił detektyw.

— Doskonale... Bardzo proszę.

Klucz zazgrzytał w zamku.

— Proszę iść za mną — mówiła stróżowa. — Oto mały korytarz, który wychodzi na kuchnię. Tam jest alkowa...

Stróżowa zapukała. Ponieważ nie odpowiadano, weszła do pustego pokoju.

— Te drugie drzwi prowadzą do innego pokoju, który służy za palarnię...

Gdy zapukała, odezwał się głos:

— Kto tam?

— To ja, stróżowa... Pokazuję państwu mieszkanie do wynajęcia. Pan pozwoli panie Lebourdier?

Hrabina de Montamblez stanęła zdumiona w drzwiach. W pokoju znajdowała się panna Regina Mestrella w towarzystwie jej syna, Hektora.

Młody hrabia nie zmieształ się zupełnie:

— Chciałś się jednak przekonać, mamo? To było niepotrzebne, gdyż tym tajemniczym znajomym mej narzeczonej z listu anonimowego to... ja...

Przełożył: H. Ł.

Powrót p. woj. Jaszczółta z Warszawy

(b) W dniu wczorajszym powrócił po trzydniowym pobycie w stolicy wojewoda łódzki p. Jaszczółta. P. wojewoda konferował w Warszawie w poszczególnych ministerstwach w sprawie robót publicznych, w sprawie przeniesienia urzędu wojewódzkiego i izby skarbowej oraz w szeregu spraw drobniejszych.

Łódzka N. P. R.

popiera marszałka Piłsudskiego

W piątek odbyło się posiedzenie zarządu okręgowego NPR. Na posiedzeniu tem omawiano m. in. obecną sytuację polityczną. W dyskusji podkreślano konieczność prowadzenia polityki pod hasłem niezależności partii i jej poczynań od wpływów zewnętrznych, czystości jej sztafetu i jego chorażych, a nade wszystko pod hasłem pozytywnej, rzeczowego ustosunkowania się do obecnego rządu.

Subwencje magistratu

Dodatkowa zapomoga dla Teatru Popularnego

W związku z przeprowadzeniem remontu i rozszerzeniem lokalu „Teatru Popularnego” przy ulicy Ogrodowej 18, dyr. J. Piłarski zwrócił się z podaniem do magistratu o przyznanie mu dodatkowej subwencji na pokrycie wspomnianych kosztów.

Magistrat na posiedzeniu swym w dniu 11 b. m., przychylając się do prośby tej oraz do wniosku komisji teatralnej i uchwały delegacji wydziału finansowego, postanowił przyznać dyrekcji Teatru Popularnego dodatkową subwencję na rok 1927 w wysokości złotych 7.500.— z tem, że dyrekcja tegoż teatru, oraz firma „J. K. Poznański”, w której gmachu znajduje się pomieszczenie Teatru Popularnego, przekaże magistratowi tytuł własności inwentarza ruchomego na powyższą sumę. Magistrat jednocześnie postanowił zwrócić się do rady miejskiej o zatwierdzenie powyższej uchwały.

Bezrobotni inteligencji zbierają się we wtorek

We wtorek, dnia 18 b. m., o godz. 10.30 przed południem odbędzie się w lokalu związku zawodowego pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi (Al. Kościuszki 21) zebranie bezrobotnych pracowników umysłowych, na którym — w związku z wzrostem drożyzny — zostaną omówione sprawy: podwyższenia zasiłków dla bezrobotnych oraz powiększenia ilości bezpłatnych obiadów.

Pozatem powzięte zostaną uchwały w sprawie ochrony bezrobotnych — lokatorów oraz zwolnienia bezrobotnych od podatku od lokali.

Do 1 lutego

obowiązuje umowa w przemyśle

Wobec niewymówienia przez związki umowy w przemyśle włókienniczym, obowiązuje ona do końca miesiąca, t. j. do 1 lutego. W najbliższych dniach odbędzie się ponowna konferencja przedstawicieli związków zawodowych włókienniczych, i do tego czasu zostało odrzucone posiedzenie komitetu wykonawczego związku klasowego. (b)

Pracownicy miejscy

jadą do Warszawy

Dziś przed południem wyjeżdża do Warszawy delegacja związku pracowników miejskich instytucji użyteczności publicznej Ł. Z. P. Delegacja obecna będzie na posiedzeniu zarządu głównego, na którym omawiane będą sprawy, dotyczące się pracowników magistrackich, a badane niedawno przez prezesa związku p. Jankowskiego. Delegacja wyjeżdża w osobach pp.: Stęborowskiego, Powązki i Pierzchałskiego.

Kasa chorych i jej działalność

Setki tysięcy porad, pomocy i zabiegów w jednym tylko miesiącu świadczą o pożyteczności tej instytucji

Kasa Chorych, jako jedna z najważniejszych instytucji ubezpieczeń społecznych, odgrywa w życiu naszym bardzo poważną rolę. O działalności kasy w Łodzi niechaj zaświadczą dane statystyczne za grudzień ub. roku.

Otóż w tym jednym miesiącu w lecznicach i ambulatoriach fabrycznych K. Ch. m. Łodzi udzielili porad ubezpieczeniowym sami lekarze kasy 86,079, lekarze-dentysty 21,536, oraz fclerzy 16,337, czyli razem udzieliła kasa porad ambulatoryjnych w 125,952 wypadkach.

Wizyt lekarskich u obłożnie chorych członków kasy w ich mieszkaniach lekarze kasowi w tymże miesiącu wykonali 29,503, fclerzy 3,440, czyli razem 33,143 wizyty.

Z powyższych danych wynika, iż ogółem kasa chorych m. Łodzi w grudniu ub. roku udzieliła przeszło 159 tysięcy porad.

Poza powyższem porodom pod opieką lekarsko-akuseryjną kasy było w grudniu ub. roku 748.

Orzeczeń kwalifikacyjnych komisja lekarska wydała w 935 wypadkach. Stacja zapobiegawcza przy

lecznicy II-iej uskuteczniła 827 zabiegów przeciwcchorobowych.

W zakładzie rozpoznawczo-leczniczym kasy (Roentgen rozpoznawczy i leczniczy, lampa kwarcowa, elektryzacja) rozpoznano choroby, bądź leczono (wizyty często wielokrotne) 2,356 ubezpieczonych.

W zakładzie bakterjologii uskuteczniiono analizy (często wielokrotne) 3,433 chorym członkom kasy.

Powyższe liczby są najlepszym miernikiem intensywności działalności łódzkiej „Kasy Chorych”.

Wolne miejsca w urzędzie pośred. pracy

Jest przeszło sto różnych do objęcia posad dla robotników fizycznych, służby, inteligencji, majstrów i do Rumunii

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Łodzi (ul. Kilińskiego 52) poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami, do obsadzenia następujących posad:

NA MIEJSCU —

dla obsadzenia zamieszkałych w Łodzi — w oddziale dla służby domowej: 6 służących; w oddziale dla robotników i rzemieślników: 5-ciu majstrów tkackich (stuhl majstrów); w oddziale dla inwalidów wojennych: 6-ciu robotników niewykwalifikowanych.

NA WYJAZD W KRAJU — w oddziale dla robotników i rzemieślników: jednego werkmistrza gar-

barskiego; 10-ciu monterów na remont młocarni parowych, oraz kotłarzy; jednego ogrodnika na warzywa, samotnego, kilku oficjalistów rolnych, pomocników gospodarzy; jednego tkacza do ręcznej maszyny na sita z drutu żelaznego; 2-ch pomocników szmuklerskich; jednego frezera 1-iej ręki; 20-tu robotników specjalistów do wyrębu lasu z własnymi narzędziami pracy (piły i siekiery); dwóch kamieniorzeźbiarzy; jednego pracownika do wyrobu batów skórzaných; jednego majstra do obsługi maszyn drukarskich systemu „Offset”; jednego specjalistę maszynistę do maszyn papierniczych; jednego werkmistrza puszkarskiego, dziel-

nego fachowca na dubeltówki; jednego majstra specjalistę do wapiennych pieców gazowych i jednego parobka do gospodarstwa.

W oddziale dla pracowników umysłowych: jednego sekretarza, znającego się dobrze specjalnie na sprawach komunalnych i wreszcie w oddziale dla inwalidów wojennych — trzech inwalidów wojen. ciężko poszkodowanych do różnych robót.

Na wyjazd do Rumunii: pięciu majstrów tkackich na krosna angielskie; pięciu majstrów tkackich na krosna kortowe, trzech majstrów krochmalników (Szlicht meister), pięć cerowaczek (sztoperek).

Nagły zgon w tramwaju

(R) W dniu wczorajszym w tramwaju Nr. 3, zdążającym w stronę Placu Reymonta przy zbiegu ulic Główniej i Piotrkowskiej zmarł nagle jeden z pasażerów. Zmarłego przeniosła obsługa

tramwaju do domu przy ul. Piotrkowskiej 161, dokąd zawezwano policję i pogotowie ratunkowe, którego lekarz skonstatował śmierć. Zmarłym był 54 letni Mendel Berger, mieszkaniec Pabjanic.



ALBORIL

samodziałający
środek do prania

pierze sam
bieli sam
zabija wszelkie bakcyle
i nie niszczy bielizny.

ZŁOTY MEDAL

FABRYKA CHEMICALNA

P. STRAŚNICKI & SKA

SZOPIENICE G. Ł.

Cena prądu będzie obniżona

przrzekli to ministrowie delegacji łódzkiej

(u) W dniu wczorajszym powróciła delegacja związku obrony konsumentów prądu elektrycznego przy związku handlowców polskich z Warszawy, która złożyła memorjały w sprawie obniżenia prądu w ministerstwach: przemysłu i handlu, robót publicznych i spraw wewnętrznych, oraz poszczególnym klubom poselskim.

Delegacja w poszczególnych ministerstwach poruszyła szczegółowo sprawę drożyzny elektryczności w Łodzi, która jest prawie najdroższa w stosunku do innych miast, oraz niekorzystne warunki

oddania elektrowni przez magistrat „farbowanym szwajcarom”.

Poszczególni ministrowie przrzekli sprawę powyższą zbadać i ewentualnie zmusić elektrownię łódzką do obniżenia ceny prądu elektrycznego, zaś przedstawiciele klubów poselskich postanowili sprawę powyższą wnieść na posiedzenie sejmiku.

Odpisy memorjałów, złożonych w Warszawie, zostały również przesłane wojewodzie łódzkiemu p. Jaszczółtowi i magistratowi łódzkiemu.

Za pobicie ojca

sąd skazał złego syna na miesiąc aresztu

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Korwin - Korotkiewicza, rozpatrywał sprawę 27-letniego Henryka Schulza, oskarżonego o pobicie ojca swego 53-letniego Henryka.

Dnia 15 października 1926 roku, Henryk Schulz, zamieszkały przy ul. Aleksandrowskiej 77, spotkał na podwórzu domu przy ul. Aleksandrowskiej 23, ojca swego Henryka, z którym od dłuższego czasu żył w niezgodzie.

Na widok ojca, Henryk rzucił się na niego i, przewróciwszy go na ziemię, przygniół go kolanami i począł bić pięściami po twarzy i głowie.

Na wszczęty alarm przez bitych nadbiegło kilku lokatorów tegoż

domu, którym udało się z trudnością wyrwać starca z rąk rozwydrzonego syna.

Na rozprawie sądowej oskarżony przyznał się do winy, oświadczając, iż ojciec wynajmował mu wielką krzywdę, wobec czego, spotkawszy go na podwórzu domu przy ul. Aleksandrowskiej 23, nie mogąc zapamiętać nad sobą, kilkakrotnie go uderzył ręką w głowę.

Ojciec oskarżonego zbadany w charakterze świadka, prosił sąd o uniewinnienie syna, oświadczając, iż obecnie żyje z nim w zgodzie i darował mu winę.

Po wysłuchaniu mowy prokuratora Kubiaka, sąd udał się na naradę, po której skazał Henryka Schulza na 1 miesiąc aresztu. (R).

Z działalności „Czerwonego Krzyża”

Ambulatorjum dla niezdolnej młodzieży

Ambulatorjum „Czerwonego krzyża polskiego” dla niezdolnej uczącej się młodzieży w przeciągu roku 1926, od 1 stycznia do 31 grudnia włącznie przyjęło 714 młodocianych pacjentów, którym udzieliło ogółem porad 2573, w tej liczbie płatnych po 2 zł. było porad 97, półpłatnych 466, bezpłatnych 2010.

Z porad dentystrycznych korzystało 487 pacjentów: plomb płatnych założono 13, półpłatnych 88, bezpłatnych 334, razem plomb 435.

Z bezpłatnie udzielanego tranu korzystało 101 dzieci, którym instytucja wydała 37 kil. 700 gr. tego leczniczego środka.

KONKURS NA PROJEKT SZPI-TALA.

„Czerwony krzyż polski”, oddział w Łodzi, w porozumieniu z „Kołem architektów i budowniczych” w Łodzi, rozpisuje konkurs na projekt szpitala, przeznaczonego w czasie wojny dla rannych żołnierzy, a w czasie pokoju dla chorych gruźliczych, w Łodzi przy ul. Krzemienieckiej.

Warunki konkursu, program i plan sytuacyjny otrzymać można w biurze „Czerwonego krzyża”, Piotrkowska 96. Biuro czynne od 9-iej do 3-iej.

ODCZYT O NOWOTWORACH.

Staraniem „Czerwonego krzyża”, dzisiaj, w niedzielę, o godz. 12 min. 30 w poł. w sali „Polskiej Y. M. C. A.”, Piotrkowska 89, p. 8a, Artystykiewicz wygłosi odczyt n. t. „O nowotworach”. Wejście na odczyt bezpłatne.

Stan bezrobocia w Łodzi i okręgu

44.198 bezrobotnych i otrzymujących zasiłki--30.022

Nie się nie zmieniło -- bezrobocie trzyma się tak samo

Na terenie „Państwowego urzędu pośrednictwa pracy” w Łodzi (Łódź, powiaty: łódzki, łaski, brzeziński, sieradzki, łęczycki) w dniu 15 stycznia 1927 r. było zarejestrowanych bezrobotnych 44.198. Z tego na samą Łódź przypada 34.562, na Pabjanice — 2.757, na Zduńska-Wolę — 651, na Zgierz — 3.353, na Tomaszów-Maz. — 2.362, na Konstantynów — 172, na Aleksandrów — 17, na Rudę-Pabjanicką — 324.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu bezrobotnych 30.022; w tem 6.214 bezrobotnych brało za siłki ustawowe z „Funduszu bezrobocia” i 23.808 bezrobotnych zasiłki doraźne ze skarbu państwa. W samej Łodzi pobierało zasiłki 22.938 bezrobotnych, z czego 4.599 z „Funduszu bezrobocia” i 18.339 ze skarbu państwa.

Pracowników umysłowych brało zasiłki 2.812, w tym ustawowych 130 i doraźnych 2.682.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie P. U. P. P. w Łodzi 630 bezrobotnych, otrzymało pracę 634, wysłano do pracy 202 robotników.

Urząd rozporządza 126 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów. Czterech bezrobotnych w ciągu tygodnia ubiegłego otrzymało zaświadczenia na ulgowe przejazdy kolejami państwowymi.

Miejska pomoc żywnościowa dla bezrobotnych

Jutro odbędzie się rozdawnictwo talonów żywnościowych

W poniedziałek, dnia 17 stycznia 1927 r. odbędzie się rozdawnictwo talonów żywnościowych bezrobotnym, którzy utracili pracę po 1 grudnia 1926 r. i zostali zarejestrowani w biurach obwodowych urzędu zasiłkowego przy magistracie, a u których odbyła się kontrola domowa w dniach 8 i 10 stycznia 1927 r.

Rozdawnictwo odbędzie się w poniższych biurach obwodowych, w

godzinach popołudniowych od 2-iej do 3-iej.

I, II, III biuro obwodowe — ul. Rynekowa (Bazarna) 5.

IV, VI biuro obwodowe — ul. Rokicińska 10-12.

V, VII biuro obwodowe — ul. Stef. Żeromskiego 74-76.

Zgłaszający się po talon żywnościowy bezrobotny winien posiadać przy sobie: 1) dowód osobisty, 2) legitymację PUPP.

Z otrzymanym talonem żywnościowym może bezrobotny udać się do jednego z następujących sklepów miejskich:

- 1) Narutowicza 42.
- 2) Piotrkowska 273.
- 3) Targowa 38.
- 4) Kopernika 19.
- 5) Franciszkańska 15.
- 1) Aleksandrowska 28.

gdzie otrzyma przysługującą mu rację żywności.

Za zmuszanie do strejku

Jeden oskarżony skazany na cztery miesiące więzienia

W dniu 24 czerwca 1926 roku do piekarni Icka Olickiego w Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr. 8 przybyło kilkunastu pracowników piekarskich, żądając od zatrudnionych w piekarni Olickiego robotników, aby porzucili pracę i przyłączyli się do strejku.

Szczególnie jeden z nich, jak się później okazało niejaki Arje Ide Lajb Goldberg, nawoływał robotników do strejku, którego celem była poprawa materialnych warunków pracy robotników piekarskich, oraz przestrzeganie przez majstrów ośmio-godzinnego dnia pracy.

Gdy robotnicy w piekarni Olickiego opnosili żądania przyłączenia się do strejku, napastnicy poczęli ich bić rękoma i łaskami, starając się w ten sposób skłonić ich do opuszczenia pracy.

W tym czasie, przechodząc ulicę Pomorską obok posesji Nr. 8 posterunkowy V-go komisariatu P. P. Józef Maruzik, usłyszawszy kłótnię, wbiegł na podwórze, a

zorzutowawszy się w sytuacji, rozkazał dozorcę zamknąć bramę.

Następnie przy pomocy dozorcę zatrzymał w piekarni sześciu napastników, których odprowadził do komisariatu.

Po wylegitymowaniu napastnikami okazali się Goldberg Arje Ide Lajb lat 21, Dawidowicz Berek lat 21, Bornsztajn Moszek lat 19, Osowski Szlama lat 22, Blimbaum Szlama lat 20 i Zalcman Fiszel lat 16.

Na podstawie śledztwa urządził prokuratorski oskarżył napastników z art. 49, 51, 509 część I k. k.

W dniu wczorajszym powyższą sprawę rozważał w trybie postępowania uproszczonego, sędzia okręgowy Korwin-Korotkiewicz o. skarżał prokurator Herman.

Bronili z urzędu: adw. Fichna, Felix, Pingstajn i Goldring.

Na przewodnie sądowym wszyscy oskarżeni oprócz Osowskiego, który zbiegł, a za którym wysłano listy gończe nie przyznają się do winy.

Świadkowie przeważnie stwierdzają winę oskarżonego Goldberga.

Po naradzie sąd ogłosił wyrok, mocą którego Arje Ide Lajb Goldberg skazany zostaje na cztery miesiące więzienia, reszta zaś oskarżonych z braku dowodów winy została uniewinniona. B. E. S.

Na ulicy

(b) Przy ul. Nawrot 87 zaślubił nagle robotnik Ignacy Fornalski. Wezwany lekarz pogotowia skonstatował już zgon, prawdopodobnie z powodu ataku sercowego.

Prezydent Reichstagu Loebe w Łodzi

Dzisiejsza uroczystość niemieckich socjalistów

Posłowie socjaliści i prezydent Reichstagu P. Loebe przybywają dziś rano do Łodzi.

W dniu wczorajszym nadeszło do Łodzi z Berlina oficjalne zawiadomienie, iż prezydent parlamentu Rzeszy p. Loebe oraz poseł Diamand wyjeżdżają z Berlina i dziś o godz. 6 rano przybędą do Łodzi na uroczystości związane z obchodem 5-iej rocznicy istnienia w Polsce niemieckiej partii socjalistycznej. Prez. Loebe wygłosi na urza-

dzonej w dniu dzisiejszym w sali Filharmonii akademii: wielką mowę polityczną na temat pokoju na wschodzie Europy i ogólnej sytuacji politycznej, oraz prądów i kierunków współczesnego pacyfizmu. Po akademii, w której wezmą udział przedstawiciele PPS, z posłem Niedziałkowskim na czele oraz reprezentanci w. m. Gdańska, odbędzie się przyjęcie na oświe-

gości. (E).

Obchód styczniowy

W przyszłą sobotę, dnia 22-go, jako w 64-tą rocznicę wybuchu powstania 1863 roku, teatr miejski występuje z uroczystym przedstawieniem popołudniowym, na które złożą się w wykonaniu najlepszych sił, następujące utwory: 1) akt I-szy — NOCY LISTOPADOWEJ — Wyspiański. 2) prolog z DYKTATORA — Żuławskiego, oraz śnieg, deklamacje i muzyka. Reżyseruje Mieczysław Szpakiewicz.

Dyrekcja teatru miejskiego urządza ten wieczór łącznie z władzami szkolnymi i miejskimi.

Organizacje miejscowe i zamiejscowe, chcąc zapewnić sobie miejsca dla swoich członków, zechcą zgłaszać się o bilety do kasy zamawiającej teatru miejskiego w Grand-Hotelu.

Abw. na uroczyste to przedstawienie mogła jaknajliczniej przybyć młodzież szkolna, ustanowiono ceny miejsc najniższe (od 50 groszy do 3 zł. 50 gr.).

Nowaradostawia czynna

Prace przy montowaniu i dostrojeniu nowej wielkiej polskiej centrali radiotelegraficznej zostały już ukończone. Od dzisiaj odbywały się próbné nadawania audycji popołudniowych i wieczornych przez obydwie stacje równoległe. W miarę dostrojenia nowej stacji, dawną 6-kilowatową stację stopniowo milkła. Od dnia 15-go b. m., t. j. od dziś, audycje broadcastingu warszawskiego nadawane będą wyłącznie przez nową stację na falę 1015 mtr.

W dniu tym zgłoszenie ostatecznie dawna stacja, a kierownictwo techniczne polskiego radia przystąpi niezwłocznie do rozmontowywania jej i przenoszenia do Krakowa.

Miejski Kinematograf Światowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)

Dziś i jutro tramwajami 16 i 17

Od wtorku d. 11 do 17 stycznia 1927 r.

Czterech jeźdźców Annapolney

Dramat w 12 częściach, osnuty na tle noweli Vincenta Blasco Ibaneza

Następny program

Rozpętane żywioły (Potop)

Uwięziony Pilot

Dramat w 7 częściach z życia cow-boyów amerykańskich

W roli głównej TOM MIX 170

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w niedzielę popołudniu, o godz. 3 m. 30 po cenach najniższych sensacyjna sztuka K. Czapka — SPRAWA MAKRO-PULOS, czyli KOBIECI 341-LETNIA, z Izą Kozłowską w roli tytułowej. Wieczorem — OSIŁKOWI W ŻŁOBY DANO — z Marią Malicką.

Jutro, w poniedziałek, po cenach znizowanych po raz ostatni w sezonie — ŚWIT, DZIEN I NOC.

W piątek premiera jednej z najgłośniejszych sztuk z repertuaru paryskiego — komedia w 3 aktach Ludwika Verneuil'a p. t. MECENAS BOIBEK I JEGO MAŁ — z pp. Kozłowska, Gzylowska, Jerzmanowska, Grollicki, Krotki i Złocz. Reżyseruje Wł. Ryszkowski. Dekoracje K. Mackiewicz. Kasa rozpocznie sprzedaż biletów od wtorku. Jednocześnie prowadzone są próby ze sztuk, które wypełnią najbliższy repertuar teatru miejskiego, a mianowicie: MIESZCZANIN SZLACHCICEM Moliera, UŚMIECH LOSU Wł. Perzyńskiego, PO-PAS KRÓLA JEGOMOSCI A. Grzymały-Siedleckiego i ŻYWI TRUP Tolstoja.

OSTATNIE WYSTĘPY MARJI MALICKIEJ.

Potrzeby repertuarowe teatru polskiego w Warszawie przynaglała p. Marię Malicką do szybkiego opuszczenia Łodzi.

Wobec tego utalentowana artystka wystąpi na scenie teatru miejskiego tylko 4-krotnie: jutro, w poniedziałek, po cenach znizowanych — ŚWIT, DZIEN I NOC, wtorek, środa i czwartek — OSIŁKOWI W ŻŁOBY DANO.

JUTRZEJSZY KONCERT SYMFONICZNY.

Jutro, w poniedziałek, odbędzie się zapowiadany 3-ci wielki koncert symfoniczny pod kierownictwem wybitnego kapelmistrza Ignacego Neumarka, który zagranicą święcił prawdziwe tryumfy. Dyr. Neumark przybył już w piątek do Łodzi i próby z orkiestra znajdują się w pełnym biegu. Jako solista wystąpi pianista światowej sławy Alfred Hoehn, nagrodzony pierwszą nagrodą na konkursie Im. Rubinsteina, który wykona koncert fortepianowy C-dur Beethovena. Poza tem w programie zapowiadane są następujące utwory: Poemat symfoniczny Czajkowskiego „Romeo i Julia”, Uwertura do op. „Wesele Figara” Mozar-

ta, oraz V-ta symfonia Beethovena. Wielką ilość pozostałych biletów sprzedaje kasa Filharmonii. Początek koncertu o godz. 8.30 wieczorem.

TEATR POPULARNY.

Wczorajsza premiera „Gorącej krwi” Fijałkowskiego odniosła sukces. Niegrana jeszcze w Łodzi ta udana komedia Fijałkowskiego, odznacza się szczególną pogodą i beztroską. Dzięki zaletom swym komedia ta ma zapewnić powodzenie. Reżyserja M. Bieleckiego bardzo staranna. Wykonanie stało na właściwym poziomie. Obsadę rol stanowią pp. Brandtówna Wernisówna, Bielecki, Urbański, Grewicz i in. Liczne zebrana publiczność hucznymi oklaskami darzyła wykonawców.

Dziś „Gorąca krew” grana będzie dwa razy: popołudniu i wieczorem. W bilety wcześniej zaopatrzyć się można w obu kasach teatru: w pierwszej przy ul. Ogrodowej 18 od godz. 11 do 2 popoł. i od 5 do 10 wiecz., oraz w drugiej kasie w cukierni Gostomskiego, od godz. 11 do 2 popoł. i od 4 do 7 wiecz.

Jutro przedstawienie dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych. „Gorąca krew” grana będzie tylko kilka dni.

PRZEDSTAWIENIE DLA „DZIELNICY GÓRNEJ”.

Dziś popołudniu i wieczorem dyrekcja teatru popularnego wystawiła w sali Geyera „Dom otwarty”, doskonałą komedię obyczajową w 3 aktach M. Bałuckiego. Jak było do przewidzenia, wczorajszy pierwszy spektakl zapelniał salę po brzegi, co daje rękojmię powodzenia i na obu dzisiejszych widowiskach.

Bilety w cenie od 50 gr. do zł. 1.50 nabywać można w kasie teatralnej w sali Geyera od godz. 12 do 1 popoł. i od 2-iej do końca przedstawienia.

WYSTĘPY NIEMIECKIEJ OPERETKI.

Dziś, w niedzielę o godz. 12 w poł. poraz ostatni „Czerwony kapturek”. Po południu o godz. 3 i pół nieodwołalnie poraz ostatni „Dookoła świata”. Wieczorem po raz trzeci „Krew wiedeńska”.

W poniedziałek teatr zamknięty. We wtorek przedstawienie popularnej operetki „Nietoperz” po cenach od 80 groszy do 4-ch złotych.



Powiesił się na haku od lampy

Siraszne samobójstwo przy ul. Kościuszki

W dniu wczorajszym o godz. 10 rano popełnił samobójstwo 50-letni Berek Kirszbaum zamieszkały przy Al. Kościuszki 10 przez powieszenie się na sznurze przyczepionym do haku od lampy.

Samobójstwo zostało wykryte przez służącą Kirszbauma Stanisławę Kowalską, która na przeciąg kilku minut udała się do sklepu po sprawunki i powróciwszy do domu zastała drzwi mieszkania zamknięte od wewnątrz.

Gdy mimo kilkuminutowego pu-

kania, nikt jej drzwi nie otwierał, służąca wszczęła alarm domyślając się, że chlebodawcy jej wydarzyło się jakieś nieszczęście.

Po upływie kilku minut przybyła zaalarmowana policja, która poleciała zawiadomieniu ślusarzowi otworzyć drzwi.

Zawezwany lekarz kasy chorych, stwierdził zgon denata.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż Kirszbaum popełnił samobójstwo wskutek złego stanu materialnego. (r)

Nietaktowny żart

Lekkomyślność pewnych organów prasy

Niektóre pisma, między niemi również jedno łódzkie, podały wiadomość, że w tych dniach odbyły się zaręczy znanego pisarza p. Kornela Makuszyńskiego z wdową po ś. p. Władysławie Reymontcie. Okazało się jednak, że mamy tu do czynienia, jak zwykle, z lekkomyślną nieścisłością pewnych organów prasy. Jak się bowiem dowiadujemy, wiadomością jest wyssana z palca, a dotknęła tembardziej obie wymienione osoby, ile że tak p. Makuszyński, jak i p. Reymontowa znajdują się obecnie w żałobie: p. Reymontowa po ś. p. Władysławie Reymontcie, p. Makuszyński po swej małżonce. Trudno sobie wyobrazić, aby pisma mogły podawać lekkomyślnie fałszywe informacje na temat tak drażliwy o osobistościach cieszących się powszechnym szacunkiem.

Zebranie fowarz. opieki

nad żołnierzami

Na podstawie § 9 statutu odbędzie się w dniu 31 stycznia 1927 r. o godzinie 18-tej w lokalu kasyna garnizonowego (Aleje Kościuszki Nr. 4) w drugim terminie o godzinie 19-iej bez względu na ilość członków

nadzwyczajne

walne zgromadzenie

członków T-wa opieki nad sierotami po żołnierzach Wojsk. Polsk. z następującym porządkiem dziennym:

Sprawa zaciągnięcia pożyczki na budowę domu sierot.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi

ul. Piotrkowska Nr. 73,

podaje do wiadomości, iż od niedzieli, dnia 16 stycznia r. b. godz. 4 po poł. począwszy będą otwarte dla członków lokale

Klubu Towarzystwa.

275-1

Sanacja finansowa Gdańska

Wolne Miasto zaciąga pożyczkę zagraniczną za zgodą Polski

Polska toczyła rozmowy na temat sanacji finansów wolnego miasta Gdańska już od dwóch lat, a to z racji prowadzonych z Gdańskiem rokowań w sprawie klucza podziału dochodów celnych oraz wprowadzenia w Gdańsku monopolu tytoniowego i spirytusowego. Dawało to Polsce niejednokrotnie okazję do wskazywania Gdańskowi na konieczność przeprowadzenia reformy administracji w Gdańsku w kierunku oszczędności i naprawy. Widzimy obecnie, że uwagi polskie znajdowały zupełne uzasadnienie, gdyż tą samą drogą poszła również liga narodów.

Kwestja sanacji finansów gdańskich stała się nagłą z początkiem roku 1926. Złożyła się na to stała deficytowość budżetu gdańskiego, której nie mogły już usunąć pseudo - wewnętrzne, a właściwie niemieckie pożyczki krótkoterminowe, gdyż deficyt ten wzrastał coraz bardziej, posiadając źródło w błędnej polityce budżetowej wolnego miasta.

Raport komitetu finansowego w sprawie sanacji finansów Gdańska był rozpatrzony i przyjęty przez radę ligi na sesji wrześniowej w dniu 20 września 1926 r. Tegoż dnia podpisana została tymczasowa umowa polsko - gdańska w sprawie udziału Gdańska w dochodach celnych. Umowa ta została zawarta na czas do 31 stycznia 1928 r. Zasadnicze jej postanowienie opiewa, że w ciągu powyższego okresu Polska gwarantuje Gdańskowi, jako minimum dochodu rocznego z celi, kwotę 14 mil. guldenów. O ileby udział Gdańska na zasadzie tego klucza podziału nie osiągnął wyżej wspomnianej kwoty, wówczas część brakująca zostanie uzupełniona przez Polskę. Z drugiej strony umowa określa jako maksimum udziału Gdańska kwotę 20 mil. guldenów, przyczem ewentualna nadwyżka, jaką mogłaby okazać się według klucza podziału na rzecz Gdańska, przypada Polsce. Umową wyraźnie stwierdza, że postanowienia co do kwoty wejdą w życie dopiero po udzieleniu przez radę ligi zgody na zaciągnięcie pożyczki zagranicznej przez Gdańsk. O ileby to nie nastąpiło przed dniem 31 marca 1927 r., wówczas umowa natychmiast wygasa.

Komitet finansowy na sesji dn. 2-go grudnia 1926 r. zaznajomił się z memorjałem, złożonym przez senat w. m. Gdańska, w którym stwierdzono przede wszystkim, że od czasu ostatniego posiedzenia rady ligi długi w. m. Gdańska nie zwiększyły się, polepszyło się położenie gospodarcze Gdańska wskutek uruchomienia większych prac w stoczniach, wobec czego liczba bezrobotnych bardzo silnie zmalała. Komitet finansowy przyjął do wiadomości pocieszające fakty zawarcia umowy celnej, dzięki której Gdańsk uzyskał natychmiastową pomoc finansową oraz poprawę sytuacji gospodarczej. Wobec tego, iż w Genewie ujawniła się wyraźna chęć zaciągnięcia pożyczki od grup niemieckich i wydzierżawienia monopolu tytoniowego również niemieckiemu konsorcjum, komitet uznał za konieczne, aby obie te grupy nosiły charakter międzynarodowy. Jako warunki na zaciągnięcie pożyczki przez Gdańsk, komitet wysunął:

1) Ostateczne przyjęcie umowy celnej; 2) ostateczne zawarcie umowy pomiędzy Polską a Gdańskiem w sprawie monopolu tytoniowego, który byłby wydzierżawiony międzynarodowemu konsorcjum; 3) przeprowadzenie redukcji liczby urzędników po 400 osób w najbliższych dwóch latach; 4) uregulowanie długów, wynikających z traktatu wersalskiego; 5) uzyskanie zgody rady portu na zmianę pożyczki, podjętej przez nią u miasta Gdańska; 6) uzyskanie zgody Polski na

zaciągnięcie pożyczki w myśl art. 7 konwencji paryskiej.

W ten sposób, jeśli Gdańsk zastosuje się do udzielonych mu wskazówek, przed marcem jeszcze roku 1927 wolne miasto wkroczy na drogę uzdrowienia swych finansów. Sparaliżowana została intryga polityczna senatu, mająca na celu odanie się pod wyłączne wpływy Niemiec przez odstąpienie w dzierżawę monopolu tytoniowego oraz wzięcie od nich znacznej i długoterminowej pożyczki. A. S.

Przedwojenny weksel przerachowany na 75 procent

W dniu wczorajszym w wydziale cywilnym odwoławczym sądu okręgowego w Łodzi była rozpatrywana w apelacji od wyroku sądu pokoju 3 Okręgu m. Łodzi sprawa o 400 rubli z weksłu.

Na parę lat przed wojną robotnik tow. akc. I. K. Poznański nazwiskiem Lasowy za uszkodzenie podczas pracy dostał wynagrodzenie w wysokości kilkuset rubli. Czteryście rubli z tej sumy dał niejakiś Krönigom na ogólny remont drewnianych domów.

Wobec tego, że Krönigowie uchylali się od zapłacenia powyższej kwoty, Lasowy zaskarżył ich do sądu pokoju 3 okręgu m. Łodzi. Na przewodzie sądowym w sądzie pokoju Lasowy udowodnił świadkami, że pieniądze pożyczone od niego zostały użyte wyłącznie na remont domów, celem

podniesienia ich wartości. Na podstawie tych danych sąd pokoju wydał wyrok przerachowując czterysta rubli w wysokości 100 procent, to jest przysądził Lasowemu za 400 rubli 1000 złotych oprócz kosztów.

Niezadowoleni z tego wyroku Kreningowie zaskarżyli wyrok sądu pokoju do sądu okręgowego.

Sąd okręgowy wysłuchawszy przemowy rzecznika Lasowego - mecenasa Wodzińskiego, który w swej przemowie wskazał, że przerachowanie w tym wypadku winno być uczynione na podstawie stanu majątkowego pozwanym i celu na jaki zostały użyte pożyczone pieniądze, po naradzie wydał wyrok mocą którego przysądził Lasowemu 75 procent sumy to jest 750 złotych wraz z kosztami. (o)

Mniej patentów wykupiono niż w roku ubiegłym

(b) Na dzień 31 grudnia r. uł. wykupiono w Łodzi świadectw przemysłowych jedynie 50 proc. ilość w roku poprzednim, podczas gdy w stolicy tylko 30 proc. tej ilości.

Obecnie do 15 b. m. wykupiono dalsze 25 proc. patentów, tak że na ogół obecnie wykupiono 75 proc. tej ilości, jaką wykupiono na rok poprzedni.

SCALA OPERETKA WIEDENSKA

Dziś o godz. 5.30 po pol.

Dookoła miłości

Dziś o godz. 8.30 wiecz.

Wiedeńska Krew

Operetka Johana Straussa 305

Koncertowy stroiciel fortepianów Stanisław Grodzki,

Łódź, Piotrkowska 134
Telefon 40-62 285 1

BIOMALZ

dietetyczny preparat odżywczy, specyficznie wzmacniający konstytucję,
**podnosi odporność
przeciw infekcji,**

wzmacnia organizm podczas choroby i rekonwalescencji, chroni przed komplikacjami i zajęciem dróg oddechowych. 515-4

No nabycia w aptekach i drogerjach

8 AKTÓW BEZTROSKI HUMORU WESELA

— czyli —

DZIEWCZYŃKA Z DANCINGU

NAJNOWSZA
PREMJERA

„Reduty”

Na błyszczącej tafi dancingu

urocza dziewczynka

KTOŚ
BYWAŁY „REDUTY”
POKOCYJA
SZCZĘŚLIWY

„Plajta” cukrownika

Upadłość firmy „J. M. Dzigański”

Wydział handlowy sądu okręgowego w Łodzi ogłosił upadłość przedsiębiorstwa cukrowniczego p. f. „J. M. Dzigański”, Piotrkowska 88, na własne żądanie frmy. Kuratorem masy upadłościowej został adw. Abramski. (E).

—ooo—

Trick przemysłowca 20 tkaczy wydalonych z fabryki

(b) W firmie „Goldryng i Szwareberg” przy ul. Cegielińskiej 96 wybuchł zstarg ponieważ robotnicy nie zarabiali stawek.

Związek klasowy wydelegował na miejsce p. Danielewicz, który po przejrzeniu książeczek robotniczych stwierdził, że rzeczywiste robotnicy stawek nie osiągają.

Przedstawiciel firmy miał się porozumieć z właścicielem, lecz w konkluzji wymówiono pracę 20 tkaczom, aby zmusić pozostałych do zrzeczenia się swych pretensji.

Zawiadomiony o powyższym związek zawodowy skierował sprawę do inspektora pracy z prośbą o zwołanie wspólnej konferencji.

Dolar bez zmiany

Wahanie kursów akcji

Na rynku walut obcych sytuacja w dalszym ciągu nie uległa żadnym zmianom. W obrotach pozagiełdowych przy niewielkim ruchu prywatny kurs dolara w Łodzi i w Warszawie wynosił wczoraj 8.98 i pół w płaceniu 8.99 i i pół w oddawaniu Bank Polski ofiaruje za dolara zł. 8.95.

Kursy akcji ulegały w dniu

wczorajszym wahaniom. Przed giełdą wykazywały tendencję wzrostową natomiast na giełdzie uległy niższe, tak, że notowanie oficjalne wykazyują niewielkie jedynie odchylenia w porównaniu z notowaniami piątkowymi. Na pogiełdzie uwidaczniała się ponownie mocna tendencja dla akcji. (rz)

Rynek pieniężny

—ooo—

Codnia Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Łodzi.

Łódź, dn. 15 stycznia 1927.

Dolar 8.995—8.9875
New York 9.—
Tow. A. H. Cegielski w Poznaniu 17.50
„Pocisk” 1.40

Papiery państwowe

Pożyczka dolarowa	79.50
„ kolejowa	93.50
„ 5 ^o / _o	48.25 48.—
„ 8-proc.	97.—
4 i pół proc. Tow. Kr.	
Ziem. przedw.	40.50 40.18
5 ^o / _o obl. Tow. Kred. m. Warszawy	49.—

Warszawska giełda urzędowa

WARSZAWA 15 stycznia (Pat) Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary 8.98
Holandia 360.71
Londyn 43.78
N. York 9.00
Paryż 35.88
Praga 26.72 1/2
Szwajcaria 173.81
Włochy 39.50
Wiedeń 127.08.

Giełda giełdowa

Bank Dyskontowy 10.
Bank Polski 92.75—93.25.
Bank Zarobkowy 7—7.25.
Bank Handlowy 3.20—3.25.
Bank Zachodni 1.75.
Elektryczność 44.
Czersk 0.37.
Gostawice 42—43.
Łazy 0.18.
Nafta 0.25.
Cegielski 17.25—18.
Lilpop 18.
Modrzejów 5.15—4.85—4.95.
Ortwein 0.34.
Parowoz 0.60—0.67—0.64.
Rudzi 1.35—1.30.
Ursus 1.75—1.80.
Zawilec 15.
Borkowski 1.33.
Kłewski 0.27.
Siła i Światło 39.
Częstocice 1.40
Cukier 3.50—3.30—3.35.
Węgiel 86—81—83.
Nobel 2.40.
Fitzner 2.60.
Zgierz 1.80—1.85.
Norblin 100.
Ostrowieckie 16.50—14.50.
Pocisk 1.60—1.70.
Starachowice 2.40—2.32—2.34.
Zielentewski 13.25.
Żyrardów 12.75—12.30—12.40.
Habermusch 81—82.

Notowania złotego.

W dniu 15 stycznia 1927 r.

Za 100 złotych:
Londyn 43.50
Zurych 57.50
Berlin
wypł. na Warszawę 48.48—46.72
na Katowice 48.555—46.795
Gdańsk wypł. 57.28—57.49
na Warszawę 57.20—57.55
Wiedeń czek 78.41—78.91
banknoty 78.50—79.50
Praga 374.37 1/2

Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 15 stycznia — (Pat) Zamknięcie giełdy.

Nowy-jork	4.85 1/2 — 4.86
Holandja	12.15 7/8
Francia	122.10
Belgia	34.91 1/2
Włochy	112.18
Niemcy	20.44 7/8
Szwajcaria	25.19
Hiszpanja	30.1 1/2
Portugalia	2.50
Dania	18.21 1/2
Norwegia	18.92
Helsingfors	192.75
Praga	165.87
Wiedeń	34.45
Szwecja	18.17
Warszawa	43.50

Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYZ, 15 stycznia (Pat) Otwarcie giełdy

Londyn	122.15
N.jork	25.16
Hiszpanja	400.52
Włochy	110.—
Szwajcaria	485.—
Dania	670. 1/2
Holandja	10.06—
Szwecja	672.—
Rumunia	13.55
Praga	74.75
Norwegia	645.68

Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 26 STYCZNIA 1927 roku między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone pod. tki.

1. Ajzenbuch M., Dolna 32; 2warsztaty tkackie, 2 kg. przędzy.
2. Amzel A., Nowomiejska 15: meble.
3. Borkensztajn J., Konstancyńska 38: zegar.
4. Bajrach J., Ogrodowa 1 2 szafy.
5. Eajn E., Ogrodowa 8, maszyna do szycia, meble.
6. Bresler M., Ogrodowa 10: meble.
7. Berman H., Ogrodowa 12-14: otomana.
8. Brauner M., Zgierska 146: meble.
9. Birnbaum J., Zgierska 30: meble.
10. Buhle G., Aleksandrowska 41: urządzenie kantoru.
11. Bożekowski J., Cmentarna 3: meble.
12. Bendet M., Konstancyńska 54: meble.
13. Bendet M., Konstancyńska 54: meble.
14. Cwern M., Nowomiejska 21: szafa.
15. Chelmiński K., Ogrodowa 8: maszyna do szycia.
16. Cukierman L., Nowomiejska nr. 19: meble.
17. Dawidowicz S., Nowomiejska nr. 5: zegar.
18. Damsch A., Narutowicza 3: 3 tuziny brulionów.
19. Damsch Z., Narutowicza 3: 3 tuziny kajetów.
20. Drillich S., Młynarska 12: waga, worek maki.
21. Dzieciarski E., Zgierska 96: 50 litrów oleju.
22. Eiger B., Ogrodowa 8: 1 sztuka towaru.
23. Elkes B., Narutowicza 11: tremo.
24. Engel S. M., Brzezińska 11: szafa.
25. Frogel B., St. Rynek 8: szafa.
26. Frenkiel M., Nowomiejska 21: kredens.
27. Frajman I., Plac Wolności 6: meble, 10 gr. guzików.
28. Goldberg A., Ogrodowa 1: kredens.
29. Goździk H., Zachodnia 23: kredens.
30. Grinbaum B., Ogrodowa 10: szafa.
31. Goldman A., Ogrodowa 12-14: szafa.
32. Gastler B., Nowomiejska 21: maszyna do szycia.
33. Goldszajn Ch., Południowamr. 9: meble.
34. Gedygier T., Pieprzowa 4: szafa.
35. Golcer S., Narutowicza 37: meble.
36. Głajman M., Zgierska 17: kredens, waga.
37. Goldfarb B., Drownowska 8: meble, 40 kg. nafty.
38. Grynbau A., Wolborska 35: meble, 3 młynki.
39. Grynbau M., Jerozolimka nr. 4: meble.
40. Herszkowicz I., Nowomiejska nr. 22: szafa.
41. Hecht L., Ogrodowa 5: kanapa.
42. Herszkowicz A., Ogrodowa nr. 12-14: tremo.
43. Horensztajn R., Nowomiejska 22: meble.
44. Holweg F., Ogrodowa 36: 2 wagi, stoliki.
45. Haneman A. J., Narutowicza nr. 4: 10 szt. ram.
46. Isakowicz L., Konstancyńska 35: meble.
47. Jakubowicz M., Nowomiejska nr. 5: zegar.
48. Joskowicz M., Ogrodowa 8: kredens.
49. Joskowicz M., Ogrodowa 8: kredens.
50. Kon M., Nowomiejska 5: 2 szafy.
51. Kamiński Ch., Ogrodowa 8: maszyna do szycia.
52. Kirszenbaum S., Aleksandrowska 22: różne towary w sklepie.
53. Klap U., Konstancyńska 53: 34 zegarki.
54. Korn Ch., Aleksandryjska 27: szafa.
55. Kątużyńska E., Konstancyńska 5: 10 szt. stolików.
56. Kuźmirek W., Jana 11: meble.
57. Kifer S., Wolborska 30: meble.
58. Karmiof S., Wschodnia 22: meble.
59. Lipkiewicz J., Dolna 6: meble.
60. Landau M., Nowomiejska 5: kredens.
61. Lajbowicz J., Ogrodowa nr. 12-14: biurko.
62. Lewkowicz M., Zgierska 42: szafa.
63. Liberman N., Zachodnia 21: meble.
64. Landsberg Sz., Zachodnia 23: meble.
65. Lichtensztajn i Ska, Północna 20: szafa.
66. Libermensz H., Narutowicza nr. 47: szafka, mydło, waga.
67. Laks L., Wschodnia 17: 2 szafy, zegar.
68. Lajman S., Gdańska 8: meble.
69. Lewkowicz A., Konstancyńska 9: meble.
70. Łęcka H., Ogrodowa 20: szafa.
71. Moszkowicz J., Dolna 3: meble.
72. Milich Z., Konstancyńska nr. 7: kredens.
73. Majersdorf J., Ogrodowa 1: szafa.
74. Miller J., Ogrodowa 8: meble.
75. Miotełka B., Ogrodowa 12-14: 8 balonów do wody sodowej.
76. Manhajmer A., Cegielińska nr. 65: meble.
77. Mendel M., Jakóba 10: kredens, pół worka maki.
78. Miniewski A., Wschodnia 5: waga, szafa.
79. Moszkowicz J., Zgierska 59: maszyna do szycia.
80. Mafranc D., Konstancyńska 49: meble.
81. Nazarski O., Sierakowskiego 43: maszyna do szycia, meble.
82. Nojman J., Nowomiejska 5: kredens.
83. Nowak E., Bajera 18: szafa.
84. Najman U. J., Mickiewicza 9: meble.
85. Nasanowicz N., Narutowicza nr. 9: meble.
86. Borowski T., Zakajna 21: fortepian.
87. Berlin E., Cegielińska 45: pianino.
88. Braunera SS-wie, Żeromskiego 27: waga, zegar, meble.
89. Blady Sz., Sienkiewicza 22: 2 szafy.
90. Ordynans S., Konstancyńska 48: meble.
91. Olewski L., Konstancyńska 150: meble, obrus, lampa.
92. Piechota M., Ogrodowa 58: 50 kg. maki.
93. Poppe J., Narutowicza 11: meble.
94. Prajs C., Południowa 29: szafa.
95. Pakula F., Dolna 6: szafa.
96. Pływacki A. L., Pomorska nr. 28: meble.
97. Ramo S., Konstancyńska 31: meble, waga.
98. Rozencwajg G., Pieprzowa 4: tremo.
99. Rajsfeld M., Nowomiejska 5: meble.
100. Rak R., Zachodnia 21: zegar.
101. Rozenberg M., Ogrodowa nr. 12-14: zegar.
102. Rozenblum H., Ogrodowa nr. 12-14: zegar.
103. Rotman Sz., Nowomiejska 4: meble.
104. Radzyner N., Pomorska 11: meble.
105. Rozencwajg A., Ogrodowa 8: maszyna do szycia.
106. Rakowicz H., Nowomiejska nr. 15: 100 mtr. firanek.
107. Rozenbaum F., Narutowicza nr. 25: meble.
108. Rajchman J., Kilińskiego 18: waga, 20 kg. mydła.
109. Rozenowajg J. W., Cymera 9: urządzenie piekarni, meble.
110. Rozenowajg S., Wschodnia 21: waga, pieczywo.
111. Róża M., Drownowska 13: szafa.
112. Rozenblum Sz., Pomorska 4: meble, pianino, zegar.
113. Rakowski Sz., Zawiszy 23: meble.
114. Segal S., Konstancyńska nr. 7: 2 szafy.
115. Szajbe Ch., Ogrodowa 8: szafa.
116. Szlamowicz L., Ogrodowa 3: kredens.
117. Szajwach L., Ogrodowa nr. 12-14: meble.
118. Sytner H., Nowomiejska 21: waga.
119. Szczyński M., Zachodnia nr. 21: meble.
120. Szybel M., Ogrodowa 12-14: kredens.
121. Szopska K., Narutowicza 3: 3 tuziny zeszytów.
122. Szafner B., Sierakowskiego nr. 19: maszyna do szycia.
123. Segal Ch., Kilińskiego 16: meble.
124. Szulc A., Pomorska 116: 2 wagi.
125. Szajewicz B., Aleksandrowska 46: 2 lichtarze, meble.
126. Szenfeld M. W., Jakóba 16: maszyna do szycia, meble.
127. Szymańska E., Wschodnia nr. 24: meble.
128. Szajn D., Szkolna 33: meble.
129. Tajch B., Narutowicza 23: meble.
130. Tann A., Konstancyńska 70: maszyna, waga, szafa.
131. Waitselfisz K., Konstancyńska 3: meble.
132. Werdygier M., Ogrodowa 5: meble.
133. Wajnyher H., Ogrodowa 8: zegar, 4 lichtarze, meble.
134. Wolman A., Pomorska 32: kredens.
135. Wolicer H., Pomorska 3: szafa.
136. Winer D., Narutowicza 21: meble.
137. Wajsbard F., Wolborska 19: 2 worki maki.
138. Winekranca SS-wie, Jerozolimka nr. 8: meble.
139. Wajkselisz Ch., Konstancyńska 90: meble.
140. Zylbersztajn L., Ogrodowa 8: meble.
141. Zylberberg L., Ogrodowa 12-14: 2 szafy.
142. Zylberberg M. L., Pomorska 19: meble.
143. Zelichowski D., Podrzeczna 5: meble, 3 obrusy.
144. Zylberglajt J., Północna 20: meble.
145. Zylbersztajn Ch., Zgierska 44: 50 kg. maki.
27. Brikman A., Żeromskiego 14: towary kolonialne.
28. Birnbaum Sz., Kamienna nr. 18: meble.
29. Brajtbard C., Żeromskiego nr. 39: meble.
30. Bauner J., Południowa 9: meble.
31. Brzezińska Ch., Cegielińska nr. 47: meble.
32. Bryczkowski H., Cegielińska 52: meble.
33. Berliner M., Kamienna 3: meble.
34. Bajzer Ch., Narutowicza nr. 29: meble.
35. Bergman E., Lipowa 12: meble.
36. Cejtin Z., Żeromskiego 2: 2 szafy.
37. Cytron A., Żeromskiego 18: szafa.
38. Cedrowski J., Żeromskiego nr. 25: 2 szafy.
39. Characki H., Narutowicza nr. 41: bufet.
40. Cygler A., Narutowicza 56: dywan, serwantka.
41. Charasz T. D., Traugutta 4: 2 szafy.
42. Chęciński S., Sienkiewicza nr. 20: 2 szafy.
43. Czerchowski J., Skowerowa nr. 20: meble.
44. Chojnacki D., Andrzejka nr. 37: meble.
45. Chojnacki D., Andrzejka nr. 37: meble.
46. Cygler Sz., Narutowicza 56: pianino.
47. Dobrzyński M., Narutowicza nr. 38: meble, pianino.
48. Drzewieński J., Narutowicza nr. 41: zegar.
49. Dyman N., Andrzejka 31: maszyna do szycia.
50. Dobkin A., Żeromskiego nr. 39: meble.
51. Engländer S., Żeromskiego nr. 29: pianino.
52. Engel H., Żeromskiego 29: meble.
53. Engel I., Al. I Maja 8: 100 mtr. firanek, biurko i szafa.
54. Eijerowa M., Cegielińska nr. 25: meble.
55. Funt H., Żeromskiego 15: kredens.
56. Frajdenrajch Ch. B., Żeromskiego 16: kredens.
57. Falkowski M., Pomorska 24: meble, samowar.
58. Fachler I., Żeromskiego 24: meble.
59. Frankensztajn A., Żeromskiego 25: otomana.
60. Fiszman Ch., Al. I Maja 16: meble.
61. Filipowski M., Narutowicza 39: pianino.
62. Frydman N., Narutowicza 44: pianino.
63. Forster J., Wschodnia 57: 10 sztuk towaru.
64. Ferenbach I., Traugutta 9: szafa.
65. Frydwald Sz., Żeromskiego nr. 25: pianino, meble.
66. Frajdenrajch F., Wschodnia nr. 40: 2 szafy.
67. Fuks Sz., Cegielińska 48: szafa.
68. Fachter E., Żeromskiego 24: towary kolonialne.
69. Frajdenrajch B., Al. I Maja nr. 20: meble.
70. Grabowski I., Al. I Maja nr. 31: meble.
71. Gecler G., Narutowicza 21: szafa.
72. Gros M., Ogrodowa 3: szafa.
73. Gerszonowicz G., Żeromskiego 11: maszyna do szycia.
74. Goldszajn B., Żeromskiego nr. 23: meble.
75. Goldberg A., Żeromskiego nr. 29: meble.
76. Gerszon J., Narutowicza 40: meble.
77. Grynberg Sz., Narutowicza nr. 41: zegar.
78. Gelblum J., Narutowicza nr. 41: biurko.
79. Gelade A., Narutowicza 41: kredens.
80. Gorlow P., Narutowicza 46: meble.
81. Grodzński J., Narutowicza nr. 47: otomana.
82. Grynshztajn J. A., Narutowicza 56: zegar.
83. Goldberg Ch., Cegielińska nr. 37: 20 pudełek stalówek.
84. Glazer Ch., Andrzejka 43: szafa.
85. Goldrajch P., Andrzejka 29: meble.
86. Goldberg B., Andrzejka 49: meble.
87. Gellich H., Sienkiewicza 15: kredens.
88. Grynspan B., Wschodnia 55: meble.
89. Glessen J., Żeromskiego nr. 75: maszyna do prania.
90. Goldszajn B., Żeromskiego nr. 23: meble.
91. Goldman Sz., Traugutta 10: meble.
92. Goldberg I., Żeromskiego 37: waga, maszyna do mięsa.
93. Glikman I., Andrzejka 35: meble.
94. Goldring M., Żeromskiego nr. 77: meble.
95. Galewski Ch., Kolejowa 1: 28 kocy wapna.
96. Gile A., Przejazd 20: fortepian.
97. Goldin O., Cegielińska 54: meble, samowar.
98. Grynbaum i Ofenbach, Al. I Maja nr. 2: meble.
99. Grajcer, Wólczańska 21: pianino.
100. Geduld M., Piotrkowska 35: urządzenie restauracji, meble, maszyna do szycia, 2 biurka.
101. Goldamer O., Kilińskiego 74-76: maszyna.
102. Gittel H., Kopernika 26: pianino.
103. Herc Sz., Nowo-Cegielińska nr. 7: kredens.
104. Hoberman A., Nowo-Cegielińska 14: szafa, zegar.
105. Heller M., Narutowicza 39: zegar.
106. Heller M., Narutowicza 35: maszyna do szycia.
107. Herc F., Narutowicza 47: meble.
108. Holcberg H., Żeromskiego nr. 41: meble.
109. Hajman L., Wschodnia 47: meble.
110. Horowski M., Żeromskiego nr. 36: meble.
111. Chaskiel M., Piotrkowska nr. 112: tremo.
112. Horowicz L. I., Traugutta 4: szafa.
113. Lajzer J. H., Żeromskiego 25: meble.
114. Herszkowicz A. J., Moniuszki 11: pianino, szafa.
115. Herc Sz., Nowo-Cegielińska nr. 7: meble, maszyna do szycia.
116. Jelski M., Cegielińska 26: meble.
117. Jakubowicz S., Węglowa 10: kredens, gramofon.
118. Kulpiński J., Cegielińska 68: stół.
119. Kleczewski L., Żeromskiego nr. 3: 2 szafy.
120. Kozłowski H., Żeromskiego nr. 4: meble.
121. Kihn Ch. S., Żeromskiego 4: meble.
122. Kołowacik A., Żeromskiego nr. 8: 2 szafy.
123. Kopciowski M., Żeromskiego nr. 15: kredens.
124. Kon J., Żeromskiego 24: kredens.
125. Kopolowicz A., Żeromskiego nr. 29: kredens.
126. Klajman S., Żeromskiego nr. 33: meble, urządzenie sklepu.
127. Krepel M., Narutowicza 42: zegar.
128. Kan M., Narutowicza 47: kredens.
129. Kapelmajster A., Andrzejka nr. 29: meble.
130. Kenig I., Żeromskiego 42: szafa.
131. Kempner R., Sienkiewicza nr. 37: meble.
132. Korn J., Żeromskiego 25: maszyna do szycia, szafa.
133. Klajnerer R., Cegielińska 48: szafa.
134. Krauze I., Cegielińska 36: otomana.
135. Kure G., Cegielińska 44: meble.
136. Kosowski Ch., Zawadzka 4: kredens.
137. Karger Sz., Zielona 38: meble.
138. Kaszub M., Kilińskiego 34: meble.
139. Łukin L., Nowo-Cegielińska nr. 38: meble.
140. Liberman M. A., Cegielińska 42: biurko.
141. Liberman I., Zachodnia 38: meble.
142. Lasman Ch., Nowo-Cegielińska 29: szafa.
143. Łukin L., Nowo-Cegielińska nr. 38: meble.
144. Lichtensztajn A., Żeromskiego nr. 6: urządzenie sklepu.
145. Librach F., Żeromskiego 11: kredens.
146. Lewin S., Żeromskiego 18: meble.
147. Lerman H., Żeromskiego 27: maszyna do szycia.
148. Łaski M., Żeromskiego 34: tremo.
149. Łaskowski H., Narutowicza nr. 47: zegar.
150. Łęczycki St., Narutowicza nr. 35: szafa.
151. Lewin N., Nowo-Targowa 14: kredens.
152. Lurie M., Narutowicza 41: kredens.
153. Lajzerowicz M., Nawrot 1-a: 10 szt. parasoli.
154. Lewi B. W., Żeromskiego 24: maszyna do szycia, meble.
155. Lichtenfeld Ch. M., Cegielińska 41: 2 szafy.
156. Lenk M., Sienkiewicza 25: meble.
157. Luksemburg Z., Wschodnia 57: szafa.
158. Łęczycki H., Cegielińska 41: meble.
159. Lajbel H., Cegielińska 33: meble.
160. Lwow J. i H., Gdańska 81: maszyna do pisania, 3 biurka.
161. Łęczycki D., Lipowa 27: meble.
162. Malszypaj A., Kamienna 7: meble.
163. Morgensztajn N., Narutowicza 44: zegar.
164. Margulis A., Żeromskiego 31: kredens.
165. Matys K. G., Żeromskiego 33: 10 mtr. towaru, meble.
166. Michlewski H., Nowo-Targowa 20: pianino.
167. Miller A., Narutowicza 42: meble.
168. Menkes M., Narutowicza 44: pianino.
169. Moszkowicz I., Narutowicza nr. 56: biurko.
170. Majer M., Zachodnia 31: meble.
171. Markusfeld W., Cegielińska nr. 114: meble.
172. Margulis L., Andrzejka 11: 100 mtr. firanek, meble.
173. Macharwicki Ch., Żeromskiego 24: zegar, 100 butelek, wózek.
174. Miller F., Przejazd 2: towar w sklepie.
175. Mähle E., Leszna 3: konie, rolwaga, waga.
176. Milgrom O., Cegielińska 43: 5 szt. towaru.
177. Markusfeld W., Cegielińska nr. 114: meble.
178. Mydlarz M., Kilińskiego 75: meble.
179. Noifeld Ch., Żeromskiego nr. 27: meble.
180. Nomborg J., Andrzejka 33: szafa.
181. Nojhaus, Kilińskiego nr. 46: 100 mtr. firanek, kredens.
182. Openhajm I., Cegielińska 39: pianino.
183. Orfinger H., Zawadzka 1: meble.
184. Pajak H., Żeromskiego 11: tremo.
185. Priwin T., Narutowicza 39: pianino.
186. Praszkiel I., Narutowicza nr. 47: meble.
187. Perlberg S., Narutowicza 56: zegar, meble.
188. Przednowek J., Żeromskiego nr. 45: meble.
189. Poznanek B. Sz., Wschodnia nr. 67: szafa.
190. Potz J., Sienkiewicza 32: krowa.
191. Prajs M., Kamienna 14: meble.
192. Petrykowski R., Piotrkowska 26: 25 mtr. towaru.
193. Pele E. M., Zawadzka 4: meble.
194. Rozenberg B., Al. I Maja 7: szafa, franki.
195. Rak H., Cegielińska 26: meble.
196. Rzeszewski E., Nowo-Cegielińska 17: tremo.
197. Rubach J., Narutowicza 60: kanapa.
198. Rokowicz B., Żeromskiego nr. 11: meble.
199. Rapaport Ch. J., Żeromskiego 18: kredens.
200. Rozen D., Żeromskiego 31: meble.
201. Rozenberg A., Lipowa 31: maszyna do szycia, meble.
202. Ritterband A., Narutowicza 40: 100 mtr. firanek, meble.
203. Rozenstrauch G., Narutowicza 41: biurko.
204. Rozenstrauch M., Narutowicza 41: szafa.
205. Rawski R., Narutowicza 41: meble.
206. Russak, Narutowicza 47: zegar.
207. Rozenblat M., Narutowicza 56: kredens.
208. Reichert P., Narutowicza 56: zegar.
209. Rozenblat W., Narutowicza nr. 56: szafa.
210. Rozenberg S., Narutowicza 53: kredens.
211. Rothbart A., Żeromskiego 45: szafa.
212. Ryba H., Piotrkowska 6: meble.
213. Rabinowicz D. J., Żeromskiego 44: meble.
214. Rozenberg Z., Cegielińska 25: pianino.
215. Rothberg M., Przejazd 30: urządzenie: salonu, gabinetu, sypialni i stołowego.
216. Rakocz J., Sienkiewicza 9: 2 szafy.
217. Rozen M., Cegielińska 42: meble.
218. Radoszycki F., 6 Sierpnia 7: pianino, meble.
219. Rogowski St., Lipowa 21: komoda.
220. Rabinowicz, Wschodnia 50: meble.
221. Sendowski Ch., Zawadzka 10: 2 tuziny skarpetek.
222. Szear H., Kilińskiego 41: meble.
223. Salomowicz A., Nowo-Cegielińska 7: lustro.
224. Serejski H. i Rapport, Piotrkowska 60: 300 mtr. towaru.
225. Szajbe M., Gdańska 67: szafa.
226. Strohwaś M., Żeromskiego nr. 11: toaleta.
227. Szwarzgold M. J., Żeromskiego 15: umywalka.
228. Szajnzyber B., Żeromskiego nr. 24: meble.
229. Sztrauch I., Żeromskiego 29: zegar.
230. Zylbersztajn Ch. L., Żeromskiego 31: meble.
231. Szmulewicz I., Żeromskiego nr. 31: szafa.
232. Sztrauch M., Narutowicza 44: kredens.
233. Szefner I., Narutowicza 33: żelazo.
234. Szwarzman I., Narutowicza nr. 41: zegar.
235. Szpiro Sz., Narutowicza 56: zegar.
236. Szajn H., Wschodnia 57: szafa, kredens.
237. Sywacki Sz., Andrzejka 13: meble.
238. Szykier A., Sienkiewicza 52: zegar.
239. Szajnzyber B., Żeromskiego nr. 24: meble.
240. Szwarz S., Żeromskiego 41: meble.
241. Szczepaniak F., Traugutta 3: dwie szafy.
242. Sztrowajsz Sz., Cegielińska 37: meble.
243. Szumowski I., Moniuszki nr. 11: meble.
244. Spiewak M. S., Piotrkowska 116: tremo.
245. Sztern W., Kilińskiego 50: meble.
246. Szachet I., Żeromskiego 44: pianino.
247. Segal I., Kilińskiego 40: meble.
248. Szefner I., Narutowicza 33: meble.
249. Szenfeld J., Zawadzka 23: meble, dywan.
250. Szlesinger M., Kamienna 5: meble.
251. Szwarzowski W., Narutowicza 36: meble.
252. Sztift I., Kamienna 2: meble.
253. Trybownik W., Narutowicza nr. 40: waga, szafa, 3 gr. masła.
254. Talerman H., Żeromskiego nr. 54: meble.
255. Taksin G., Sienkiewicza 37: lustro.
256. Tenenbaum J., Al. Kościuski 29: meble.
257. Taub S., Cegielińska 57: meble.
258. Tempel S., Narutowicza 5: 100 mtr. firanek, meble.
259. Wysocki J., Cegielińska 91: stół.
260. Wajnberg Sz., Narutowicza nr. 38: meble.
261. Waldman B., Wschodnia 57: kredens.
262. Wajnarten S., Żeromskiego nr. 11: toaleta.
263. Wolsztajn J., Żeromskiego nr. 24: meble.
264. Wiczorkowski T., Żeromskiego 34: bufet.
265. Winer H., Nowo-Cegielińska nr. 22: tremo.
266. Wróblewska M., Narutowicza nr. 23: urządzenie sklepu.
267. Wollson J., Narutowicza 44: meble.
268. Witkind U., Narutowicza nr. 37: meble.
269. Wodzisławski F., Narutowicza 56: lustro.
270. Winer M., Narutowicza 56: kredens.
271. Wajntraub S., Cegielińska 41: szafa.
272. Woldenberg Sz., Żeromskiego nr. 75: meble.
273. Wajzman G., Żeromskiego nr. 43: worek maki, worek cukru.
274. Węgliński S., Wschodnia 57: meble.
275. Wajnfeld M., Żeromskiego nr. 34: meble.
276. Wajnberg F., Cegielińska 9: meble.
277. Winter J., 28 p. Strzelc. Kaniowskich 41-43: meble, dywan.
278. Werdycier H., Kamienna 1: meble.
279. Wincigster C., Kilińskiego nr. 44: meble.
280. Wygodzki D., Nowo-Cegielińska 52: meble, maszyna do szycia.
281. Zandf M., Żeromskiego 3: kredens.
282. Zajdler P., Żeromskiego 11: 2 szafy.
283. Zychert J., Żeromskiego 15: meble.
284. Znamirowski M., Żeromskiego 43: meble.
285. Zemel I., Sienkiewicza 29: szafa, zegar.
286. Zylberberg A., Cegielińska nr. 43: meble.
287. Zebin F., Żeromskiego 77: 2 szafy.
288. Zylbersztajn Ch. L., Żeromskiego 31: meble.
289. Zalcman T., Cegielińska 69: meble.

W dniu 28 stycznia 1927 roku między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu:

1. Alter M., Żeromskiego 12: meble.
2. Ansołge A., Orla 5: otomana.
3. Arndt A., Senatorska 29: kasa ogniotrwała, maszyna do pisania.
4. Abramowicz L., Główna 65: meble i 4 obrusy.
5. Aizenberg A., Kilińskiego 67: meble.
6. Bachrier M., Żeromskiego 12: szafa.
7. Berck Ł., Al. Kościuszki 3: maszyna — prasa.
8. Bircenwajg J., Narutowicza nr. 49: meble.
9. Borsztajn B., Nawrot 34: meble.
10. Berlinerman A., Nawrot nr. 38-a: meble.
11. Bankowski T., Nawrot 63: meble.
12. Braun T., Nawrot 74: biurko.
13. Berkowski C., Kopernika 23: maszyna do szycia.
14. Błaszczak B., Wólczańska nr. 79: tremo.
15. Botwinik R., Główna 62: meble.
16. Broncher B. L., Kilińskiego 60: 150 chustek.
17. Borsztajn S., Targowa 51: 20 tużinów skarpetek.
18. Bergman A., Kilińskiego 133: meble.
19. Borkowski Sz., Żeromskiego nr. 64: szafa. 15 kg. mydła.
20. Borsztajn L., Główna 6: 4 palta.
21. Borsztajn L., Główna 6: meble.
22. Chajmowicz Ch., Żeromskiego 13: szafa.
23. Chołojński J., Wysoka 26: biurko.
24. Cabanek A., Napiórkowskiego 47: meble.
25. Chmiela J., Piotrkowska 100: dwa zegary.
26. Chmielnicki L., Główna 41: szafa.
27. Chęciński Sz., Sienkiewicza nr. 20: meble.
28. Dębska M., Nowo-Zarzewska 20: Działowski L., Słowiańska nr. 17: meble.
30. Epsztajn E., Narutowicza 18: maszyna do pisania, 4 lampy, biurko, 4 stoliki.
31. Engel A., Kilińskiego 86: stół.
32. Furmański St., Nowo-Zarzewska 35: urządzenie restauracji.
33. Fajn J., Piotrkowska 200: pianino.
34. Fiszer W., Narutowicza 49: kredens.
35. Frydman J., Nawrot 35: towar w składzie aptecznym.
36. Fuks E., Nawrot 4: meble.
37. Frydman G., Nawrot 55: szafa.

38. Ludwik Falk, Nawrot 7: biurko.
39. Freszczański L., Nawrot 7: pianino, biurko.
40. Frydrych L., Podleśna 18: otomana.
41. Frajlich W., Al. Kościuszki nr. 26: meble, zegar.
42. Kind J. i Fiszer, Karola 9: warsztat tkacki.
43. Golomb H., Żeromskiego 12: maszyna, szafa.
44. Górne K., Orla 15: tremo.
45. Gips C., Kilińskiego 47: lustro.
46. Gerlicki B., Miedziana 5: szafa.
47. Grzywacz F., Nowo-Zarzewska 12: meble.
48. Ganc M., Nawrot 34: kredens.
49. Grinwald W., Narutowicza 49: meble.
50. Gumowski W., Nawrot 72: meble.
51. Gąsior J., Nawrot 93: szafa.
52. Gutman S., Piotrkowska 117: meble.
53. Goldberg M., Zamenhofska 6: meble.
54. Gotlib I., Piotrkowska 117: meble.
55. Grinbaum M., Główna 62: meble.
56. Goński i Engelman, Wólczańska 9: 27 szt. materiału.
57. Herszkop H., Żeromskiego 12: dwie szafy.
58. Habras J., Napiórkowskiego nr. 58: szafa.
59. Haman R., Nawrot 30: rower, waga, biurko.
60. Herszkowicz i Lipnowski Piotrkowska 24: 3 sztuki towaru.
61. Holc H., Nawrot 66: szafa.
62. Herszenberg A., Targowa 38: meble.
63. Haman małż., Targowa 34: meble.
64. Henzler M., Katna 25: bufet.
65. Jakubowicz A., Nawrot 46: szafa.
66. Ingsberg Sz., Żeromskiego 12: kredens.
67. Jankielowicz H., Rzgowska 5: meble.
68. Iokowicz Ch. M., Napiórkowskiego nr. 9: meble.
69. Justewicz St., Nowo-Zarzewska 37: urządzenie sklepu.
70. Jakobi Z., Nawrot 34: meble.
71. Joffe S., Piotrkowska 101: 20 mtr. towaru.
72. Juraszek L., Nawrot 88: maszyna do pisania.
73. Jabłoński F., Nawrot 14: garderoba.
74. Kantor M., Żeromskiego 12: maszyna do szycia.
75. Kantorowicz L., Żeromskiego 12: kredens.
76. Kligier M., Ogrodowa 3: kredens.
77. Kwiran A., Nawrot 95: meble.
78. Kubsz E., Nowo-Zarzewska 2: kredens.
79. Kaszkiewicz A., Nowa 34: waga.

80. Kunkiel A., Radwańska 42: meble.
81. Kon L., Nawrot 34: 300 mtr. towaru.
82. Koplewicz E., Nawrot 34: meble.
83. Kalmanowicz A., Nawrot 34: meble, maszyna do szycia.
84. Koplewicz E., Nawrot 34: meble.
85. Konrach L., Nawrot 35: kredens.
86. Kożuchowski T., Nawrot 36: otomana.
87. Kwaśner J., Nawrot 4: biurko.
88. Krupowska P., Nawrot 8: pianino.
89. Klajner J., Ogrodowa 3: meble.
90. Kowalski J., Grabowa 9: maszyna do pisania, kasa ogniotrwała, urządzenie biura.
91. Krzyżanowski J., Andrzejka 4: meble.
92. Korn S. J., Piotrkowska 117: meble.
93. Królikowski A., Napiórkowskiego 58: 40 kg. cukru, 35 kg. maki.
94. Kulinski J., Kilińskiego 144: 10 kg. boczku, 5 stolików.
95. Kowalski J., Główna 24: meble.
96. Kowalski J., Główna 24: meble.
97. Kluka A., Janiny 7: meble.
98. Kon B., Pusta 13: meble.
99. Kwaśner J., Karola 11-13, maszyna do pisania.
100. Laks Ch. L., Al. I Maja 21: samowar, biurko.
101. Lipszyc B.-cia, Piotrkowska 56: kasa ogniotrwała, 20 szt. towaru, biurko, fotel, kopaj.
102. Landau J., Nawrot 8: meble.
103. Landach O., Nawrot 38-a: zegar.
104. Ławnicki W., Nawrot 87: urządzenie sklepu.
105. Landau St., Główna 6: meble.
106. Lichtensztajn D., Zamenhofska nr. 17: urządzenie sklepu.
107. Lipszyc I., Kopernika 28: meble.
108. Ledóchowski A., Przedzalniana 107: urządzenie sklepu.
109. Liberman M., Abramowskiego 37: meble.
110. Lehman R., Piotrkowska 192: meble.
111. Maczyński E., Wólczańska nr. 221: meble.
112. Meldner J., Nawrot 100: meble.
113. Mendel S., Ogrodowa 3: pianino.
114. Miller P., Żeromskiego 99: szafa.
115. Muchnicki Ch., Kopernika nr. 19: meble.
116. Milikowski M., Składowa 11: meble.
117. Manicki A., Targowa 11: kanapa.
118. Marszał J., Fabryczna 7: meble.
119. Nojman A., Zamenhofska 36: meble.
120. Opoczyński H., Wodna 12: kasa ogniotrwała, 2 biurka.
121. Olsztajn D., Napiórkowskiego 47: zegar, maszyna do szycia.

122. Orłowska H., Zamenhofska 6: maszyna do szycia.
123. Poch I. N., Żeromskiego 12: szafa.
124. Popowski D. I. J., Szkolna 17: kredens.
125. Podolak A., Wysoka 15: meble.
126. Prochner H., Orla 23: meble.
127. Pajchert St., Napiórkowskiego 69: obuwie.
128. Podstolski K., Nawrot 33: maszyna do pisania.
129. Pechman M., Narutowicza 49: kredens.
130. Pohl A., Nawrot 36: otomana.
131. Pomianowski St., Nawrot 63: meble.
132. Parzenchewski Sz., Targowa nr. 39: meble.
133. Prusznowski A., Kilińskiego nr. 60: meble.
134. Piestrzyński J., Kilińskiego nr. 133: meble.
135. Przytycki D., Główna 55: meble.
136. Plicer I. M., Karola 1: meble, 2 dywany.
137. Pelikan P., Kilińskiego 84: meble.
138. Parzenchewski Sz., Kilińskiego 127: meble.
139. Ryba A., Sienkiewicza 4: biurko.
140. Rak A., Ogrodowa 10: meble.
141. Ringman J., Orla 11: kredens.
142. Rychter R., Kilińskiego 36: biurko.
143. Rowiński H., Przejazd 77: kredens.
144. Rowieński N., Nawrot 72: tremo.
145. Rubinsztajn K., Nawrot 7: kredens.
146. Różalski M., Zamenhofska 11: 2 szafy.
147. Rogowy D., Piotrkowska nr. 109: meble.
148. Rotapel H., Wólczańska 77: wóz.
149. Reiter M., Aleksandrowska nr. 47: meble.
150. Szajbe H., Ogrodowa 3: kredens.
151. Szlamowicz I., Ogrodowa 3: meble.
152. Stańczyk W., Napiórkowskiego 181: waga, kontuar, stół.
153. Szydłowski I., Rokicińska nr. 19: meble.
154. Sztencel N., Moniuszki 11: kredens.
155. Sar A., Nowo-Zarzewska 8: meble.
156. Stańczyk W., Napiórkowskiego 81: lodownia, 2 kontuury.
157. Szware i Glanc, Nawrot 33: 10 paczek przedz.
158. Szefner F., Narutowicza 49: meble.
159. Szpajdel J., Nawrot 7: kasa ogniotrwała.
160. Spokojny J., Piotrkowska nr. 107: meble.
161. Sokółowski K., Kopernika nr. 33: meble.

162. Strykowski L., Lipowa 71: maszyna do szycia, meble.
163. Szeniwicki N., Piotrkowska nr. 121: meble.
164. Stybach H., Piotrkowska nr. 121: biblioteka, garderoba.
165. Speidel J., Nawrot 7: kasa ogniotrwała, pianino.
166. Świdorski J., Główna 31: szafa.
167. Szyktańc B., Napiórkowskiego 28: meble.
168. Szaldajewski D., Główna nr. 42: meble.
169. Szachno L., Kilińskiego 86: meble.
170. Silberstajn G., Piotrkowska 271: meble.
171. Ścigalski J., Mińska 24: kapa.
172. Taśma S., Piotrkowska 117: zegar.
173. Tygier M., Piotrkowska 117: meble.
174. Teszner A., Główna 8: platery.
175. Teszner A., Juliusza 20: meble.
176. Teszner G., Główna 56: platery.
177. Walter, Żeromskiego 12: meble.
178. Wajnberger A., Ogrodowa 3: meble.
179. Wajnacht M., Ogrodowa 3: kredens.
180. Walzand L., Zamenhofska 11: szafa.
181. Wiślicki A., Żeromskiego 12: dwie szafy.
182. Włczkowski M., Kilińskiego nr. 47: kredens.
183. Wajskop S., Napiórkowskiego nr. 3: meble.
184. Wagnmajster N., Narutowicza nr. 49: szafa, gobelin.
185. Wajndel Ch. J., Narutowicza 50: meble, worek soli, worek maki.
186. Waldman Ch., Narutowicza nr. 50: szafa.
187. Wajnert L., Nawrot 1-a: obuwie.
188. Wajnberger A., Ogrodowa 3: meble.
189. Wendland W., Nawrot 18: meble.
190. Wiślicki S., Karola 8: meble.
191. Zandelewicz B. W., Żeromskiego 12: kredens.
192. Zalewski J., Nowo-Zarzewska 31: tremo.
193. Zell K., Orla 23: szafa.
194. Złotowski M., Konstantynowska 50: szafa.
195. Zalewski J., Nawrot 1-a: gramofon.
196. Zasadzka M., Nawrot 8: kredens.
197. Zalcensztajn L., Rokicińska nr. 31: meble.
198. Zysman D., Główna 67: obuwie.
199. Zysman A., Abramowskiego nr. 19: szafa.



DZIŚ, PIERWSZY RAZ W ŁODZI!!!

Walc Straussa

Balety oraz czarujące produkcje taneczne najgłośniejszych tańców wiedeńskich

NAD PROGRAM:

Kandydaci do stanu małżeńskiego.

Kobiety i poezji strzeż się, Radzę ci szczerze,

Kobieta kłamie z finezji, A poezja w dobrej wierze.

Przepiękny dramat erotyczny z życia wiedeńskiej arystokracji w 10 aktach.

Wiedeń! Kabarety! Dancingi!

Kipiące szaleńcze życie Wiednia to miejsce rozkoszy i rozrywki

w dni powsz. początek od g. 4 do 5, w sobotę i niedzielę od 1 do 2 od 50 gr., ostatni seans o 10 wiecz.

Zaprenumerujcie na 1927 r. prawdziwie dobrą i taną książkę!

BIBLIOTEKA DZIEŁ WYBOROWYCH

Wydawca i redaktor Feliks Gadomski

Istniejące od lat 30 tygodniowe wydawnictwo książkowe

wydaje w prenumeracie co tydzień tom oprawny (około 160 str.)

52 TOMY ROCZNIE

powieści, książki popularno-naukowe, podróże.

Prenumeratorzy Biblioteki Dzieł Wyborowych zdobywają w krótkim czasie bibliotekę domową

NA WYSOKIM POZIOMIE LITERACKIM.

Wszystkie książki w trwałej i estetycznej oprawie!

W stosunku do wartości cena niska

1 zł. 39 gr. za tom w prenumeracie.

Prenumerata kwartalna za 13 książek — 18 zł.

Dopłata za porto 2 zł. Pojedyncze tomy po 2 zł. 20 gr. Redakcja Biblioteki Dzieł Wyborowych pozyskała na 1927 r. m. i. następujące dzieła:

Powieści i nowele: G. Olechowski „Łoźnierz Pański”. G. Daniłowski: „W miłości i w boju”. J. Kaden-Badrowski: „Powoje”. Z. Kleczkowski: „Czerwony Teatr”. J. Sosnkowski „Studzy Bafometa”. St. Dziukowski „Zaklęte zwierciadło”. St. Wasylowski: „Legenda Empiru”. M. Jarosławski „Jim”. A. Nowaczynski: „Hocki-Klocki”. L. Belmont: „Konieczność, wola czy przypadek”. Bourget: „Irena”. Kipling „Puk”. Swift: „Guliwer”. Benoit, Duvernois, Bourget i Houvillier „Romans Czterech”, oraz utwory: Makuszyńskiego, Szpotańskiego, Konczyńskiego, Filochowskiego, Eismonda, Lepeckiego, Dostojewskiego i in.

Dzieła popularno-naukowe i podróżnicze: Prof. SZELAŃSKI: Cykl najważniejszych wydarzeń z dziejów rewolucji francuskiej, w serii następujących tomów:

I. „Monarchja Ludwika XVI a rewolucja”. II. „Od ucieczki króla do upadku tronu”. III. „Proces królewski i rządy konwencji”. IV. „Jedynowładztwo Robespierre’a”. Prof. Kozłowski: „Filozofia życia”. Dr. A. Fruchtmann: „Jak zachować zdrowie?”. Prof. Nordmann, z obserwatorium paryskiego: „Królestwo gwiazd”, wykład tajemnic astronomii. Aleksander Kraushar: „Wizerunki historyczno-obyczajowe z niedawnej przeszłości”. J. Makarczyki „Afryka”.

Redakcja i Administracja Biblioteki Dzieł Wyborowych: Warszawa, Sienkiewicza 12.

Konto P. K. O. 4460. Filja we Lwowie: Maleckiego 5.

Na składzie 120 dzieł ostatnio wydanych, pierwszorzędných pisarzów polskich

i zagranicznych! Na żądanie katalogi i prospekty gratis.



DZIŚ!

I DNI NASTĘPNYCH

DZIŚ!

„WIEDEN, MIASTO MOICH MARZEN”

Obraz beztroskiego życia wiedeńskiego

W rolach głównych: Harry Liedke, Lillian Harvey, Mary Kid i inni

Obraz ilustrowany wiązką melodii Wiedeńskich

NAD PROGRAM: I. Haroldek na balu maskowym, II. Nowości wszechświatowe

Passe-partout i bilety ulgowe dziś nie ważne.

Początek w dni powszednie o g. 5, w soboty i niedziele o g. 2, ostatni o g. 10 wiecz.

TEATR ŚWIETLNY



Dziś i dni następnych!

WIELKIE EPOKOWE ARCYDZIEŁO W 10 AKTACH!

MANON LESCAUT

Przeróbka filmowa słynnej tragedii dwojga kochanków według powieści ABBE PREVOST

W rolach głównych: czarowna i kusząca królowa ekranu

Lya de Putti i drugie po Rudolfe Valentino bożyszcze kobiet Włodzimierz Gajdarow

Główna róg Piotrkowskiej.

284

UWAGA: Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.

Likwidacja!!

Dom konfekcyjny firmy

EMIL SZMECHEL

UL. PIOTRKOWSKA 98 (róg Przejazdu).

zostaje zupełnie zlikwidowany i prawie wszystkie znajdujące się na składzie towary sprzedawane będą niżej ceny kosztu.

Ceny niższe o przeszło 50 procent

Konfekcja damska.

Płaszcz zimowy z futrem dawniej

Zł. 220,— teraz Zł. 110,—

Płaszcz z rypsu dawniej Zł. 180,—

teraz Zł. 70,—

Płaszcz z aksamitu dawniej Zł. 130,—

teraz Zł. 40,—

Suknie damskie modne dawniej Zł. 45,—

teraz Zł. 30,—

Wielki wybór sukien starszych fa-

sonów ze zniżką do 70 proc.

50 kost. umów damskich ze zniżką

do 60 proc.

Bluzki ze zniżką do 75 proc.

Dział dziecienny.

Ubranka dla dzieci od 4—8 lat

dawniej Zł. 25,—, 35,—, 40,—

teraz „ 12,—, 18,—, 25,—

Mundury szkolne o 30 proc. taniej

Ulustry dla chłopców od 4—8 lat

dawniej Zł. 40,—, 50,—, 60,—

teraz „ 15,—, 18,—, 25,—

Palta zimowe o 30 proc. taniej

Obuwie.

Obuwie męskie

dawniej Zł. 35,—, 40,—

teraz „ 18,—, 20,—

Obuwie damskie

dawniej Zł. 45,—, 40,—, 36,—

teraz „ 20,—, 15,—, 12,—

Obuwie dziecięce po Zł. 6,— 8,—

10,—

Dział męski.

Ubranka

dawniej Zł. 140, 120, 99

teraz „ 120, 99, 70

Ulustry

dawniej Zł. 160, 125, 95

teraz „ 110, 80, 50

Palta

zimowe

dawniej Zł. 100, 200, 250

teraz „ 40, 110, 150

Materiały męskie.

Najlepsze gangany

dawniej Zł. 37,—, teraz Zł. 28,—

Oryginalne angielskie

dawniej Zł. 55,—, teraz Zł. 37,—

inne pierwszorzędne materiały na

palta i ubrania o 30 proc. taniej

Materiały damskie.

Materiały wełniane

dawniej Zł. 24,—, 10,—, 12,—

teraz „ 12,—, 10,—, 7.50

Crepe Marocain

dawniej Zł. 12,—, teraz 7,—

Wiele innych towarów ze zniżką

do 40 procent.

Maka Thomasa 16—19%

i inne środki nawozowe dostarczają w najlepszych gatunkach i po cenach konkurencyjnych większym spółdzielniom rolniczym również na kredyt (akcepty)

ADRES:

CLEMENT & Cie,

Engrais chimiques,

24 Boulevard de Strasbourg Paris

Adres telegraficzny:

Clementoir Paris.

215—3

Przychodnia „SANITAS”

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

i Gabinet lekarsko-dentyst.

ul. Cegielniana 29. Tel. 44-51

chor. nerwow Dr. A. Kacnelson

chor. żołądka i kiszek Dr. G. Rozenberg

choroby wewnętrzne Dr. D. Frid

Dr. I. Izygson

Dr. H. Rakowski

choroby dzieci Dr. I. Bette

Dr. W. Łaski

Dr. I. Sztajnberg

choroby chirurgiczne Dr. Z. Lewinson

Dr. E. Mortkowicz

choroby kobiece i położnictwo Dr. H. Gutsztadt

Dr. Engel

chor. uszu Dr. I. Imich

gardła i nosa Dr. S. Małowist

choroby oczu Dr. G. Gersztajn

Dr. E. Rozeblattowa

chor. skórne

weneryczne i moczopłciowe

Dr. S. Kantor

Dr. M. Lewinsonowa

Dr. L. Prybalski

Roentgen fizykalna terapia

Dr. A. Sztajnberg

Lek. dent.

J. Cukier

B. Grinsztajn-Harkawi

E. Krenicka-Cypin

E. Szacka

Roentgen. Elektroterapia. Lampa kwar-

cowa. Dżateria. Wszelkie analizy i

operacje, opatrunki, zastrzykiwania

szczepienie ospy. Lecznica czynna od

9 r. do 9 w. W niedz. od 9—4. Dyżury

nocne lekarzy spec. Pogotowie aku-

szeryjne w dzień i w nocy. Wizyty na

mieście. Szczepienia ochronne przeciw

szkarlatynie.

CECIL B. DE MILLE

Twórca X-rga przykazań
w najpotężniejszym filmie
doby obecnej p. t.:

Burłak z nad Wolgi

IWONKA

jest najlepszy i najtańszy środek do prania, bo nie niszczy, lecz biele i sam pierze bieliznę. 000000

Z TLENEM

Żądajcie wszędzie!!

JEDWABIE

AKSAMITY :: SATYNY

w WIELKIM WYBORZE

PO CENACH KONKURENCYJNYCH

B. NAJDYCH PIOTRKOWSKA 8

Tel. 25-97.

OSTATNIE
NOWOŚCI
w
WIELKIM
WYBORZE
POLECA

ZANIM

się urządzisz

zajdź do firmy

MARKOWICZ i NASIELSKI

6

PIOTRKOWSKA

:: telefon № 49-71 ::

tylko tam zakupisz

6

MEBLE

Na warunkach najdogodniejszych przy spłatach długoterminowych

Robota gwarantowana.

Ceny konkurencyjne. Wyrób własny.

Fabryka
Południowa
10

PRAGNIECIE wyleczyć się z REUMATYZMU i PODAGRY

Rwące, klujące bóle w członkach, stawach, obrzmiałe miejsca zniekształcone ręce i nogi, kurcze i klucie, rwanie w rozmaitych częściach ciała, nawet osłabienie wzroku występują często jako skutek cierpień reumatycznych i podagrycznych, które powinny być usunięte w przeciwnym razie choroba wciąż postępuje.

PROPONUJE

uleczającą, rozpuszczającą kwas moczowy kurację wodą mineralną, która poprawia przemianę materii i zwiększa wydzieliny a więc żaden tak zwany uniwersalny lub tajny środek leczniczy, który dobroczynna natura udzieliła dla dobra cierpiącej ludzkości.

KAŻDEMU PRÓBA BEZPŁATNA

Napiszcie mi natychmiast, a otrzymacie zupełnie gratis i franco próbę wraz z objaśnieniem za pośrednictwem moich, we wszystkich krajach urzędowych, składów, i wówczas sami przekonacie się o nieszkodliwości środka tego oraz o jego szybkiej skuteczności.

AUGUST MARZKE, Berlin, Wilmeradori, Bruchsalstrasse 5, Oddział 103.



ZARÓWKI

PHILIPSA, OSRAM
po cenach fabrycznych z naj-
większym rabatem

poleca
276-1

A. FUCHS
Piotrkowska 27. Tel. 52-01

oraz
wszelkie
artykuły

ELEKTRYCZNE

JEDWABIE

w najnowszych kolorach i odcie-
nikach ostatnie nowości sezonowe
po cenach konkurencyjnych poleca

SKŁAD JEDWABIU

M. TENENBAUM

Piotrkowska 40 Tel. 56-10

Zawiadomienie.

Zakład Fotograficzny i Pracownia Portretów

"Zjednoczonych Fotografów"

Łódź, ul. Narutowicza 13 (daw. Dzielna)

tel. 25-00

Niniejszym Komunikujemy Sz. Publiczności,
iż chcąc uprzystępnić ogółowi fotografowanie się
tanie i dobrze w znanej firmie

cenę zniżoną:

- | | |
|---|---------|
| 12 Fotografii m. biust | Zł. 2.— |
| 6 Pocztówek retusz. cała figura | " 3.— |
| 5 Fotografii gabinetowych " | " 10.— |
| 1 Foto-Portret duży 40x50 cm.
z natury cała figura | " 10.— |

UWAGA:

Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach.
Zakład czynny bez przerwy od 9-ej do 7 wiecz.
Agentów firma nasza nie wysyła.

204-3

Do wynajęcia mieszkania

ze wszelkimi wygodami 500
Wólczańska 23 róg Zielonej

PIERWSZE KURSY KOSMETYCZNE

D-ra Maryi LEWINSONOWEJ

Zapisy Cegielniana 6, m. 3.

Po ukończeniu Kursów wydaje się
świadectwo. Zajęcia w nowym kom-
plecie rozpoczyna się dnia 25-go stycz-
nia r. b.

298-2

Jadąc dorożką z Julianowa do
Bałuckiego rynku między
godz. 7 a 7 m. 30 wiecz. p. Gejer
zgubił teczkę z papierami. Łaska-
wy znalazca zechce oddać za wy-
nagrodzenia do M. Lipsyca, ulica
Kilińskiego 30 m. 23.

Wikinitna pracownia sukien

p. f. "MARJA"

ul. Konstantynowska 55, m. 2

iron i piętro.

Przyjmuje wszelkie obstalunki w za-
kres pracowni wchodzące po cenie
przystępnej.

255-2

Kawiarniane życie Łodzi

Cukiernia p. Gostomskiego (Piotrkow-
ska 76) po przeprowadzonym grunt-
nym remoncie nadaniu lokalowi wy-
glądu iście europejskiego zdobyła so-
bie uznanie szerokiej publiczności na-
szego miasta. Bo rzeczywiście zupeł-
nie odrębny charakter posiada ta sym-
patyczna cukiernia, w której przyjem-
nie spędza się wolne od zajęć chwile.
Dbałość gospodarza p. Gostomskiego
o wygodę licznie uczęszczających go-
ści zasługuje na specjalne wyróżnienie
czy to z racji znakomitych wyrobów,
prenumerowania niebawem, jak na na-
sze stosunki ilości gazet i tygodników
całego świata, czy też dzięki arty-
stycznemu muzycznemu zespołowi gry-
wającemu tam codziennie od 6 do 12
w nocy pod kierunkiem p. Zelazo. 30.

DR. MED.

I. SILBERSTROM

Zielona 11

choroby skórne i weneryczne. Usuwa-
nie szpeczących włosów elektrolyz.

Przyjmuje od 11-2 i od 7-9

Niedziela od 9-1 87-4

DR.

Aleksander Margolis

PIOTRKOWSKA 51

WZNOWIŁ PRZYJĘCIA

271-5

Mieszanka Bohma
ZASTĘPUJE DROGĄ KAWĘ ZIARNISTĄ
MA WYBÓRNY SMAK I AROMAT JEST
POŻYWKĄ NIE SZKODZI NERWOM I SERCU

1816
DOKŁADNIE
JAK TOWAROWY

FERD. BOHM & CO
S.A. WŁOCŁAWEK

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi.

Dyrektor: Alfred Strauch.

SALA FILHARMONJI

JUTRO dn. 17 stycznia 1927 r.
o godz. 8.30 wieczorem

Dyrektor:

IGNACY NEUMARK

Solista:

ALFRED HOEHN

W programie: Mozart: Uwertura z op. „We-
sele Figara”, Beethoven: Koncert fortepianowy
G-dur, Czajkowski: Romeo i Julja, Beethoven:
Symfonia V-ta

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji

KIEROWNIK

Handlowo-Przemysłowa Spółka Akcyjna
na prowincji poszukuje doświadczonego, inteligentnego
kierownika z dobrymi referencjami.
Pierwszeństwo osobom obeznanim w branży
chemiczno-farmaceutycznej.

Oferty sub „BIS” skła-
dać do biura ogłoszeń L. Metzl i S-ka, Warszawa, Jasna No 17.

Atelier Przemysłu Artystycznego

79 Piotrkowska 79, I p. front

Malowanie na wszelkich materiałach najnowszą
techniką.

Roboty ręczne filetowe, hafty, biały, koloro-
wy, koralikami i cekinami.

Zapisz na kursy malowania

wszelkiej techniki i innych robót ręcznych
rozpoczęły się.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej

D-ra MARI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6 m. 3, telefon 43-63.

Choroby skóry, WŁOSÓW, Leczenie defektów cery. Specjalne masaż
tworzy ciała. Masaże odduszające. Usuwanie włosów elektrolyz.

Elektryzacja. Elektroterapia. Solux.

Godziny przyjęć od 10-7. Dla panów od 2-5

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej

Dr. med. P. MARKOWICZ

Piotrkowska 124. Godz. przyjęć od 5-7 pp.

w niedz. i święta od 11 do 2 pp.

Choroby skóry i włosów. Leczenie defektów cery.

Masaże, Elektroterapia.

47-8

„L'enfant chic"

Pierwszorzędna pracownia ubiorów dziecię-
cych i dla dorastających panienek poleca
wykwintne modele, przyjmuje zamówienia
z własnych i powierzonych materiałów

Piotrkowska 181, m. 4, Telef. 24-53.

Szkoła Tańców

ZYGMUNTA HENRYKOWSKIEGO

CEGIELNIANA 43,

rozpoczyna kurs tańców nowoczesnych

270

jak: BLACK-BOTTOM, CHARLESTON i innych

Nauka w kompletach i pojedynczo.

Informacje: Cegielniana 57, od godz. 11-ej do 8-ej w.

270

TYLKO

9 Piotrkowska 9

1 p. fr. tel. 47-09

J. NASIELSKI

POLECA:

WIELKI WYBÓR

MEBLI

po cenach konkurencyjnych

Na najdogodniejszych warunkach.

Uwaga: żadnej filii nie posiadamy.

299-1

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
KOWALSKINA
USUWA NAJSILNIEJSZE
BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

7553-30

Duży Lokal

z 2 wystawami na Piotrkowskiej i 3 pokoje z kuch-
nią, oraz wielka sala o 8-miu oknach z kompletnem
urządzeniem nadający się na Bar, restaurację, ka-
wiarnię lub cukiernię

natychmiast do oddania

w całości lub częściowo. Wiadomość: Piotrkowska 141
pokój 32 lewa of. II p.

516

Na GARDŁO,
TCHAWICĘ,
PŁUCA
**PASTILLES
VALDA,**
sprzedawane wyłącznie
w pudełkach
z nazwą
VALDA
W sprzedaży w aptekach
i składach aptecznych.

Dr. med.

PRYBULSKI

Choroby skór-
ne i weneryczne i mo-
czopłciowe

Leczenie światłem
(Lampa kwarcowa)
i promieniami Ro-
entgena.

Przyjmuje od 9-2

i od 4-8.

Dla pań od 4-5 od-
dzialna poczekal-
nia.

Zawadzka No 1,

tel. 25-58.

Dr. med.

F. Skusiewicz

ul. Andrzejka 11

Telefon 37-43

Choroby skórne i
weneryczne

godz. przyjęć od

9 do 11 i od 5

do 7 i pół. Panie

od 5 do 6 wiecz.

Dr. med.

Stupel

Szkolna 12

Choroby skórne,
włosów, wenerycz-
ne i moczopłciowe

(niemoc płciowa)

leczenie światłem (Roent-
gen, lampa kwarcowa).

Elektroterapia.

Przyjmuje od 12-5

i od 6-9 w. 42-8

Dr.

H. Szumacher

choroby skórne i
weneryczne.

przyjmuje codzien-
nie od 5-7 i pół

po poł., w niedzie-
le święta od 11-1

6-go Sierpnia 1.

(Benedykta). Tel.

45 62. 54-8

DR. MED.

H. LAJCHTER

KONSTANTYNOWSKA 9

(RÓG ZACHODNIEJ).

Telefon 49-66

Stomatolog.

Choroby chirur-
giczne jamy ustnej

(szczęk, podnie-
bienia, dziąseł, zę-
bodołów i t. p.

Przyjmuje od 1-5

i od 7-9 wiecz.

W niedziele i świę-
ta od 10 do 12 w

poł. 257-5

Dr. med.

J. Polakow

Choroby dzieci

Konstantynowska

Nr 37a, tel. 39-75

Przyjmuje od godz.

5-6.30 po poł.

281

Dr. med.

M. GLAZER

ul. Zielona 6.

Telefon 45-49.

Chor. skórne

i weneryczne

Przym. od 8-9 i

12-2 i od 7-8 w.

215-20

Niebywała Wyprzedaż Inwentarzowa

Przerazająco niskie ceny!

PALTA od zł. 40.-
UBRANIA sportowe, wizytowe, spacerowe **po zł. 75.- i 90.-**
PIJAMAS od zł. 20.-
OBUWIE od zł. 30.-
CZAS KRÓTKI!

Nigdy i nigdzie taniej nie kupicie!

KOSZULE od zł. 5.-
KRAWATY od zł. 4.-
KOŁNIERZYKI tuzin 6.-
SKARPETKI od zł. 1.- i t. d.
CZAS KRÓTKI!



H. PFEFFER, PIOTRKOWSKA III
TELEFON 18-72.

Okazja dla Pań: Pończochy jedwabne-trema — 3 pary zł. 27.— Bielizna wiedeńska — Trykoty oraz wiele innych przedn. kont. i gal. damskiej po cenach dotąd niepraktykowanych

Ogłoszenie.

Mamy zaszczyt zawiadomić, że Biura i Składy **Małopolskiego Przedsiębiorstwa węglowego** Oddział w Łodzi objęliśmy w dniu 1 stycznia 1927 r. i agendy wspomnianego Przedsiębiorstwa pełnimy nadal pod nazwą

Łódzka spółka węglowa

sp. z ogr. odp. w Łodzi

przy ul. Węglowej 8 tel. 41-93

staraniem naszym będzie P.T. Klientów tak pod wzgl. jakości jako też i cen w zupełności zadowolić.

Łódzka Spółka Węglowa.



Scott's
Emulsja
Tranowa

UWADZE
MATEK!

Znakomity wszechświatowo od 55 lat znany środek odżywczo-wzmacniający

EMULSJA TRANOWA SCOTTA zawierający prócz tranu, sole fosforu i wapna, o b. przyjemnym smaku stosowany przez największe powagi lekarskie przy skrofulozie, angielskiej chorobie, anemii i t. p. u dzieci i dorosłych jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Zadać tylko oryginalnej **SCOTTA** z powyższą marką ochronną. 242-16

PUDER i MYDŁO
BEZ DZIECI BEZ SZOFA
UZNANE ZA NAJLEPSZE.

Puder leczy wszelkie dolegliwości skóry, mydło zapobiega takim, krem zaś stosuje się wówczas, gdy działanie samego tylko pudru **Bé** okazało się niedostateczne. 214-10

Fotografie

nadal po cenach niższych:
 12 Fotografii retusz. 12 zł.
 6 Pocztówek c. f. retusz. 3 "
 6 Fotografii gabinet. 10 "
 1 Foto-Portret 40x50 c. f. 10 "
 1 Foto-Kino w 50 pozach 10 "

wykonywa artystycznie
Zakład Fotograficzny

„A. PIOTROWSKI”
 plac Wolności Nr. 6.

Uwaga: 511
 Zdjęcia wykonywa osobiście znany operator **F. BUCHCAR** b. wł. f. **J. TYRASPOLSKI.**

UŻYWAJ GRANULKI RUSSYANA

KASZLU
DUSZNOŚCI i CHRYPKI
 „A.P. KOWALSKI” WARSZAWA



Ulubiony krem współczesnej kobiety, **KREM SIMON'a**, zapewnia twarzy kobiecej doskonale piękną cerę, delikatny i aksamitny naskórek oraz nieskazitelnie białą skórę, jakiej ma prawo wymagać od prawdziwie higienicznego kremu każda kobieta.

W sprzedaży wszędzie 220

CREME, POUDE & SAVON SIMON, PARIS.

SPRZEDAŻ

różnych gatunków
śledzi, olejów i esencji octowej

Hurtowa i detaliczna 84-2
 — po najniższych cenach —

Sz. Małamut, Łódź, St. Rynek 15 3155
UWAGA po godz. biurowych telef. 39-39.

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

NAUKA I WYCHOWANIE

ŁADNIE I PRĘDKO
 pisać czy Kaligraf **L. Berman**, ul. Narutowicza 42, m. 13, oraz poprawia wszelkie brzydkie charakterystyki pisma w ciągu 15 lekcji 272

ANGIELSKIEGO
 konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel ul. Piotrkowska 152 m. 8, front, codd. od g 3-5 po pol. 272

RELJEFU
 wyuczam w przeciągu 5 lekcji za 25 zł. zgłoszenia Hotel Polonia № 509 A. Dunajewska Umiejętność rysunku nieobowiązkowo. 255

KUPNO I SPRZEDAŻ

MAGIEL
 w dobrym stanie sprzedam tanio. Wiadomość Zubardz ul. Grynberga 4. 289

BRYCZKE
 kupię na gumach dobrym stanie. Oferty ceną opisem sub „Okazyjnie” 274

A. A.
 Kupuję i sprzedaję różne meble, dywany, futra, garderobę, maszyny co szyć. Plac najwyższe ceny. Gdańska (Długa) 44 frontowy sklep dojazd tramwajem 6-8 308-5

MASŁO
 świeże, bez soli, kilo 4.70 gr., sprzedaję do poniedziałku. Piotrkowska 106 portiera. 254

Z POWODU

wyjazdu sprzedam samochód Ford (Autobus) na chodzie. Gdańska 29. Stowaryszenie Weteranów od 10-3 pp. 290

KUPIE

do gabinetu kanapę i dwa fotele kryte skórą w dobrym stanie. Oferty „Głosu” 244-2

SKLEP

w śródmieściu Krakowa, duża wystawa urządzona pierwszorzędną, z telefonem i kasą „National”, z wyrobioną pierwszorzędną klientelą do sprzedania z towarami, lub bez. Ewentualnie przyjmie spółnika. Zgłoszenie pod „Głosu” 30,000” do biura Statiera, Kraków, Rynek 8. 314

W GIEŁDZIE PRACY

OGRODNIK

wykwalifikowany poszukuje posady od 1 lutego b. r. Oferty sub. „Ogrodnik” do administracji „Głosu”. 175-2

RZĄDCA ROLNY

młody i energiczny, z dobrą rekomendacją, poszukuje posady na miejscu, ewentualnie na wyjazd. Może objąć kierownictwo ogrodu. Żona zajmie się gospodarstwem domowym. Wyżagania skromne. Łask. zgłoszenia do „Głosu” sub „Uczciwy”. 174-2

POSZUKUJE

posady kasjera, inkasenta, sprzedawcy i t. p. z kaucją do trzech tysięcy złotych. Oferty do „Głosu” pod „Sumienie”. 267

POTRZEBNY

chłopiec na praktykę. Kilińskiego 109 Zedarmistrz 269

RUTYNOWANA

buchalterka - korespondentka, pisząca błęgle na maszynie, obeznana dokładnie z wszelkimi czynnościami biurowymi i kilkuletnią praktyką, poszukuje odpowiedniej posady na skromnych warunkach. Na żądanie służyć może pierwszorzędnymi referencjami. Łaska we oferty w adm. „Głosu Polskiego” pod „ZDOLNA”. 310

BIEGŁA

stenotypistka z gruntowną znajomością stenografii polskiej poszukuje posady. Oferty pod „Stenotypistka” do adm. pisma. 309-5

POTRZEBNA

zdolna majstrów, znająca się na cerowaniu. Pierwszeństwo ma taka, która już pracowała w pończoszarni. Meldować się do fabryki pończoch. Narutowicza № 55. 258

POTRZEBNY

ślusarz na wagi. Piotrkowska 178. 271

AGENTÓW

na wysoką prowizję poszukuje większa firma zagraniczna sprzedaż na prowincję całej Kongresówki. Zatrudnieni w pokrewnej branży otrzymują specjalne wynagrodzenie. Oferty wysłać Herman Sonnenberg, Łódź, ul. Napiórkowskiego № 45. 268-2

POSZUKUJE

rutynowanego kucharza do prowadzenia kuchni na własny rachunek, wiadomość cukiernia Piotrkowska 117. 317

FRANCUSKI

na kilka godzin poobiednich poszukuje. Pożądana z muzyką. Oferty sub „M. R.” 245-2

CIELOPIEC

potrzebny do terminu. Orla № 23, Stolarska. 245-2

MAGISTER FARMACJI

z półroczną praktyką poszukuje posady ewent. bezpłatnej. Oferty sub „Absolwentka” 156-2

LOKALE I MIESZKANIA

POKÓJ

elegancki, słoneczny z oddzielnym wejściem, centralnym ogrzewaniem, elektrycznością z telefonem solidnym panu do wynajęcia. Nawrot 7, m. 18. 237

MIESZKANIE

trzy pokoje względnie 2 z kuchnią na parterze, poszukiwane w okolicy Al. 1-go Maja, Konstytucyjnej, Żeromskiego. Pośrednicy pożądan. Oferty do administracji „Głosu” pod K. M. 559-2

POKÓJ

umeblowany przy rodzinie solidnemu panu, do odnawiania. Piotrkowska 200, front mieszkania 5. 247-2

DONIESIENIA ROZM.

KROJU

Szycia i pasowania wyucza pracownia ubiorów damskich i dziecięcych oraz bielizniarstwa, haftu ręcznego i filet. Żeromskiego (Pańska) 75, m. 52, of. parter II wejście. 286

CHOROBY SERCA

astma. Sanatorium „Salus”, Kraków, Szulskiego 11. 7094-15

1 ZŁOTY

Manicure, Piotrkowska 115, m. 6. 261

WYPOŻYCZE

300 dolarów pod zastaw lub dobrą gwarancją. Oferty do „Głosu” pod „Gwarantowane”. 266

MEZCZYZNA

w średnim wieku na dobrym stanowisku pragnie poznać Panne przystojną, inteligentną, władającą dobrze niemieckim jęz. w celu towarzyskim. Oferty do administracji „Głosu” sub „Towarzystwo”. 266

100 ZŁOTYCH NAGRODY
 otrzyma ten, kto mi wskaże, gdzie znajduje się pies mój — wilk — wabi się „Rex”, który zaginął w dniu 24 grudnia 1926 roku. Wiadomość: ul. Cegielińska № 141, m. 1. 188-2

25 ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE
 ubierania kapeluszy wyuczam systemem wiedeńskim szybko i gruntownie. Dla pań pracujących komplet wieczorny. Sienkiewicza Nr. 26, front, parter (gdzie kapelusze). 248-2

ZAGUB. DOKUMENTY

ZGINAŁ

wilk w obroży, wabi się „Lux”. Uprasza się zwrócić go Rokocińska № 53. 238

ZGUBIONO

dowód osobisty wydany w Łodzi na nazwisko Etroim Stern 276

WŁADYSŁAW KRYSIAK

zgubił książeczkę wojskową wydaną w P.K.U. Łódź, oraz dowód osobisty wydany w Łodzi. 195-3